2 lutego 2024 r., nr 5 (1712) www.glos-tn.krakow.pl cena 4,00 zł (w tym 8% VAT)

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Finał sezonu kolędowego przy Bulwarowej→ str. 2

Wspólne kolędowanie w ramach cyklu jest tradycją kultywowaną w nowohuckich kościołach od 2005 roku. Jednak sobotnie spotkanie zapadnie w pamięć publiczności.

Budżet Obywatelski 2024 → str. 6

Od 1 lutego do 1 marca mieszkanki i mieszkańcy Krakowa, niezależnie od wieku, mogą składać swoje propozycje w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa.

Aukcja aut usuniętych z ulic → str. 3

Porodówka w Żeromskim doceniona → str. 7

Poznaj grupę SOS Szczurki → str. 9

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR"
Pl. Targowy „Piast", paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI I AKCESORIA | SERWIS

REKLAMA

INTROLIGATOR
CENTRUM B, BLOK 7
www.oprawaksiazek.pl

Magda, Paulina i Ania z II T z Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 1 im. H. Sucharskiego zbierały datki do puszek na terenie całej aglomeracji nowohuckiej

Fot. Marcin Pietrzyk

32. FINAŁ WOŚP W NOWEJ HUCIE str. 5

REKLAMA

TOMEX
Zapraszamy na zakupy do Centrum Handlowego TOMEX!
MODA | REGIONALNE PRODUKTY | LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ
facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO -PAPIERNICZY
„PAPIRUS" ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym „Piast" (paw. 20, 21, 22)
WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNIEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)
Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00
ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

9 771231 858401 05

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 **Faks:** 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl.
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press" sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń.

FINAŁ SEZONU KOLĘDOWEGO PRZY BULWAROWEJ

27 stycznia odbył się pierwszy w tym roku koncert z cyklu „Nowa Huta. Dlaczego Nie?!". Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprosił wszystkich do kościoła Matki Bożej Pocieszenia przy ul. Bulwarowej na magiczny Koncert Kolęd w wykonaniu zespołu Cappella Marialis i Orkiestry Symfonicznej Sanktuarium Bożego Miłosierdzia pod dyrekcją Krzysztofa Michałka.

Wspólne kolędowanie w ramach cyklu jest tradycją kultywowaną w nowohuckich kościołach od 2005 roku. Jednak sobotnie spotkanie na długo zapadnie w pamięć publiczności. Kościół księży Pallotynów na półtorej godziny wypełnił się niesamowitymi dźwiękami rozmaitych instrumentów. Oprócz instrumentów smyczkowych i organów, które regularnie występują podczas kościelnych koncertów, można było usłyszeć także puzon, trąbkę, obój i nawet fagot. Dodatkową atrakcją były cymbały i kotły. To wszystko sprawiło, że Orkiestra Symfonicznej Sanktuarium Bożego Miłosierdzia przeniosła słuchaczy w magiczną atmosferę świąt.

Występ uświetnili również utalentowani soliści śpiewający z chórem Cappella Marialis: sopranistki Maria Babicz-Korczak, Natalia Chorzalska i Maria Miś, tenor Paweł Żurawski oraz baryton Szymon Maziarz.

> Pierwszy w tym roku koncert z cyklu „Nowa Huta. Dlaczego Nie?!".

W ich repertuarze znalazły się między innymi takie kolędy jak: Bóg się rodzi, W żłobie leży, Lulajże Jezuniu, Gdy śliczna Panna, Adeste Fideles, Mizerna cicha, For unto us czy Cantique de Jean Racine. Dodatkowo, dwa utwory, Mario czy już wiesz i Pachnie świętami, zaśpiewała zwyciężczyni nagrody Grand Prix Kruszywa w konkursie Diamenty Kruszywa – Zuzanna Pieczonka.

- Nowa Huta. Dlaczego Nie?! A ja się zastanawiam... Koncert Kolęd, a dlaczego nie Misterium o Bożym Narodzeniu? Bo ja tak przeżyłem ten koncert – mówił ks. Krzysztof Wojda SAC, proboszcz parafii MB Pocieszenia przy ulicy Bulwarowej 15a w Krakowie.

Serdeczne podziękowania należą się autorom opracowań prof. Henrykowi Janowi Botorowi i prof. Włodzimierzowi Siedlikowi za nieodpłatne udostępnienie aranżacji kolęd na sobotni koncert.

Na koncercie nie zabrakło wielu gości, m.in.: przewodniczącej Rady i Zarządu Dzielnicy XIV Czyżyny Anny Gieras, przewodniczącego Rady i Zarządu Dzielnicy XVI Bieńczyce Zygmunta Bińczyckiego oraz radnej Miasta Krakowa Renaty Kucharskiej.

Koncert poprowadziła Lidia Jazgar – dyrektor artystyczna cyklu. Podczas wydarzenia, tradycyjnie już, odbyła się kwesta na rzecz Hospicjum św. Łazarza.

Organizatorzy: Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, Porozumienie Dzielnic Nowohuckich: Dzielnice XIV Czyżyny, XV Mistrzejowice, XVI Bieńczyce. Partnerzy cyklu: Fares Sp. z o.o., MPEC S.A., ART BLUE Agencja Artystyczno-Promocyjna Lidia Jazgar. Partner wydarzenia: Kruszywo S.A. Patron medialny: Głos. Tygodnik Nowohucki. **(f)**

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.
Redaktor Jan Franczyk.
Adres e-mail:
franczykjan@gmail.com

DBAJĄ O RODZINY KOMBATANTÓW

Prawdziwi kombatanci, którzy walczyli o Polskę odchodzą. Jest ich coraz mniej. W nowohuckiej aglomeracji działają jeszcze organizacje kombatanckie w os. Górali 23 w Domu Kombatanta RP, gdzie stoi zabytkowy czołg autentyczny świadek Bitwy pod Budziszynem, jeden z czterech który ocalał z tej bitwy. Tutaj maja siedzibę Związek Kombatantów i byłych Więźniów Politycznych Oddział Nowohucki, którego prezesem jest Jadwiga Jaworska. Jak nas poinformowała od lat kontaktuje się z nią Fundacja Promocji Nowej Huty, której liderem jest Sebastian Adamczyk radny Dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie i Monika Balicka liderka kibiców Hutnika. Od lat zbierają oni fundusze na wsparcie kombatantów i ich rodzin. Mało tego, że fundują paczki świąteczne to jeszcze rozwożą je bezpośrednio do domów podopiecznych. Za to serce i oddanie Kombatanci II wojny światowej i ich rodziny serdecznie dziękują. **(mp)**

Kronika pamięci

- Jacek ANTOSZEWSKI, lat 76
- Stanisław CHABINKA, lat 88
- Andrzej FRANTA, lat 45
- Genowefa GARSTKA, lat 92
- Franciszek GONTARCZUK, lat 87
- Wanda KAPEREK, lat 70
- Jan KARKOSZKA, lat 95
- Tadeusz KĄDZIOŁKA, lat 98
- Władysław KOPEĆ, lat 91
- Zofia LATUSZEK, lat 91
- Zofia MAJKA, lat 88
- Krystyna MAK, lat 92
- Halina NAWŁOKA, lat 71
- Katarzyna OCHLUST, lat 85
- Janina PAWLIK, lat 89
- Henryk PIETRUSZKIEWICZ, lat 78
- Ewa POTOK, lat 60
- Janina PUCHALSKA, lat 86
- Michał RADUSZEWSKI, lat 35
- Adela RUSIN-BURSZTYŃSKA, lat 92
- Zofia SKRZYŃSKA, lat 80
- Bronisława SZWAJKOWSKA, lat 91
- Ryszard TORUŃSKI, lat 81
- Zdzisława WALCZAK, lat 94
- Jan WÓJTOWICZ, lat 82

REKLAMA

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w Niedziele i Święta 12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych

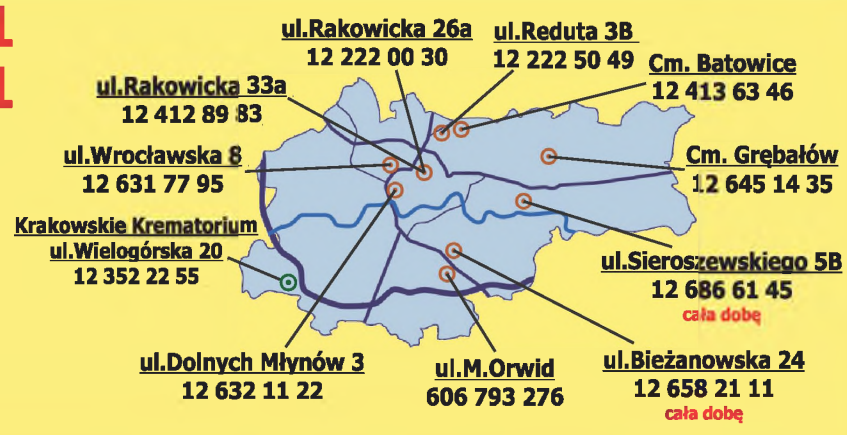

www.karawan.pl

KOLEJNA AUKCJA USUNIĘTYCH Z ULIC POJAZDÓW

Zarząd Dróg Miasta Krakowa sprzedaje porzucone samochody z krakowskich ulic. Tym razem pod młotek pójdą 22 pojazdy, m.in. kolekcjonerski Żuk, amerykański SUV Cadillac czy sportowe Coupé BMW. Na potencjalne oferty oczekuje się do wtorku, 13 lutego.

Samochody zostaną sprzedane za najwyższą wylicytowaną zaoferowana kwotę. Na parking trafiają pojazdy, które wyglądają jak nie używane bądź stwarzają zagrożenie dla środowiska (art 50a ustawy Prawo o ruchu drogowym) lub te, które utrudniają ruch bądź zagrażają bezpieczeństwu (art. 130a ustawy Prawo o ruchu drogowym). Pojazdy, które nie zostały zakwalifikowane jako wraki trafiają na aukcję. Każdorazowo można liczyć na auta warte uwagi. Tym razem najdroższym pojazdem w ofercie jest sportowe BMW 118 Coupé z 2013 r. (minimalna cena wywoławcza to 20 325,00 zł). Innymi wartymi uwagi samochodami są: BMW 320i Coupé z 2001 r., kolekcjonerski FS Lublin Żuk z 1987 r.,

> Można liczyć na auta warte uwagi

Audi Cabrio 2.6 z 1996 r., Toyota RAV 4 2.0 TD 4×4 z 2005 r. czy amerykański SUV Cadillac SRX MR`04 E4 z 2005 r. Należy pamiętać, że minimalna cena wywoławcza każdego pojazdu to 3/4 kwoty określonej w wycenie, nie może być ona niższa niż 1 500 zł. Oferty będzie można składać do wtorku, 13 lutego (w tym okresie należy wpłacić również wymagane wadium, w wysokości 500 zł). Pojazdy będzie można zobaczyć 5 lutego, w godz. 11.00 – 14.00, na parkingu przy ul. Józefa Rzebika 6 w Krakowie. Warto wspomnieć, że w trakcie ostatniej aukcji uzyskano kwotę 57 120,66 zł. **(mp)**

BAJECZNE FERIE W KRAKOWIE? OSTATNIE MIEJSCA!

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na Akcję Zima – wyjątkowe półkolonie, zapełnione ekscytującymi wycieczkami, szalonymi zabawami i niesamowitymi atrakcjami... a to wszystko w Krakowie! Zalecamy szybkie podjęcie decyzji, miejsca rozchodzą się ekspresowo! Tylko kilka naszych Klubów przyjmuje jeszcze chętnych. Zapraszamy wszystkie dzieci w wieku między 7 a 12 lat.

Jak zapełnić czas podczas ferii zimowych? Prezentujemy wachlarz możliwości: warsztaty cyrkowe, muzyczne, taneczne, podróżnicze, zajęcia z robotyki... a do tego olimpiada zimowa, You Can Dance i Mam Talent! Na dodatek specjalne spektakle dla dzieci. To i wiele, wiele więcej przygotował dla Was Klub Dukat. Jedno jest pewne – w tym roku żadne dziecko nie będzie się nudzić! Adres: ul. Styczna 1, Kraków. I turnus: 12-16.02., godz. 8:00-16:00. II turnus: 19-23.02., godz. 8.00-16.00. Koszt: 260zł/turnus. Swoje zgłoszenie należy wysłać na adres mailowy: dukat@krakownh.pl

A może tydzień w muzeach? Czemu by nie przenieść się do prehistorii i poznać naszych przodków podczas wycieczki do Muzeum Archeologicznego? Albo wcielić się w rolę Janosika jadąc do Muzeum Górali i Zbójników w Rabce Zdrój? Czy poczuć się jak w fabryce Willy'ego Wonki odwiedzając Muzeum Czekolady? Do tego wszystkiego przydałoby się trochę ruchu, na przykład z łyżwami na nogach bądź przeciskając się przez labirynty w parkach rozrywki. Brzmi zachęcająco? Zapraszamy do Klubu Karino! Adres: ul. Truskawkowa 4, Kraków. I turnus: 12-16.02., godz. 10:00-15:00. II turnus: 19-23.02, godz. 10:00-15:00. Koszt: 270zł/turnus. Swoje zgłoszenie należy wysłać na adres mailowy: karino@krakownh.pl

Jeśli Wasze dzieci uwielbiają najpopularniejszy krakowski przysmak, najlepszym kierunkiem tej zimy będzie Klub Krzesławice! Tam nauczą się robić przepyszne obwarzanki podczas wycieczki do Muzeum Obwarzanka. Na dodatek, będą miały szansę rozwinąć swoje umiejętności rzemieślnicze. W ramach sportu wybiorą się na wrotki, a na rozluźnienie pójdą do kina. Adres: ul. M. Wańkowicza 17, Kraków. I turnus: 12-16.02.2023, godz. 9.00-14.00. Koszt: 360zł/turnus. Swoje zgłoszenie należy wysłać na adres mailowy: krzeslawice@krakownh.pl

Nie zapominamy, że początek ferii to ostatek karnawału! Dlatego Klub Wersalik zadba o odpowiednio huczne pożegnanie tego imprezowego okresu. Poza tym zapewni trochę kultury, zabierając Wasze pociechy na spacer po kraju kwitnącej wiśni w Muzeum Manggha oraz do kina na filmowe nowości. W planach również wycieczka do Muzeum Klocków Lego oraz różnorodne warsztaty, w tym ceramiczne, plastyczne czy teatralne. Jednak nic nie przebije dnia poświęconego budowie wielkich fortów z koców i poduszek! Adres: os. Ogrodowe 15, Kraków. I turnus: 12-16.02, godz. 9:00-15:00. II turnus: 19-23.02, godz. 9:00-15:00. Koszt: 380zł/turnus. Swoje zgłoszenie należy wysłać na adres mailowy: wersalik@krakownh.pl.

(f)

MUZYCZNY STAND-UP JOANNY KOŁACZKOWSKIEJ

Wyjątkowy recital najpotężniejszego kobiecego głosu polskiej sceny kabaretowej na Scenie NCK! Joanna Kołaczkowska znana przede wszystkim z kabaretów Potem i Hrabi tym razem występuje na scenie solo. Podczas recitalu usłyszymy zupełnie nowe piosenki, stworzone przy współpracy z wyjątkowymi osobistościami polskiej sceny kabaretowej, przeplatane zabawnymi historiami z pierwszej ręki. Joannie Kołaczkowskiej na scenie towarzyszy kolega z Kabaretu Hrabi – Łukasz „Lopez" Pietsch na instrumentach klawiszowych. Muzyczny stand-up w poniedziałek 12 lutego o godz. 19.00 na scenie NCK. Bilet: 99 zł. **(mp)**

SŁOWA NA NIEDZIELĘ
4.02.2024

Jezus uzdrowił wielu
/por. Mk 1/

Ewangelista zauważa, że owszem Pan Jezus uzdrawiał cierpiących na rozmaite choroby ale nie uzdrowił wszystkich. Nie każdy doznawał łaski cudu. Dlaczego tak się działo?

Chyba zapominamy, że podstawową misją Chrystusa było i jest nauczanie o wolności od grzechu i zbawieniu a nie działalność na rzecz poprawy jakości bytu ziemskiego. Zdrowie jest ważne, lecz nie wolno nam go ubóstwić. „Bo najważniejsze jest zdrowie" – czy ta jakże często powtarzana sentencja nie brzmi już jak herezja? A ludzie chorzy nieuleczalnie - mają pecha?

ks. Piotr Gąsior

Tydzień

FELIETON JANA FRANCZYKA

IDZIE NOWE

Z ubolewaniem odnotowałem smutny akt dewastacji znaków polskiej pamięci, jaki miał miejsce w ubiegłym tygodniu. Media przyniosły szokującą informację o usunięciu ze ściany w budynku Ministerstwa Klimatu i Środowiska tablicy upamiętniającej Żołnierzy Niezłomnych. Zerwano też symbol Polski Walczącej. Wszystko trafiło do... piwnicy ministerstwa. A wydawać by się mogło, że co jak co, ale znak Polski Walczącej to dla wszystkich Polaków symbol święty.

Warto w tym kontekście przypomnieć, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska mieści się w gmachu, który podczas Powstania Warszawskiego był świadkiem wyjątkowo tragicznych wydarzeń. To tam służący Niemcom rosyjscy esesmani z oddziałów RONA wdarli się do powstańczego szpitala polowego, dokonując masakry polskich żołnierzy i cywilów. Największe zbrodnie popełniono wówczas w

> Jestem w stanie zrozumieć rezygnację z kluczowych dla Polski inwestycji, ale nie jestem w stanie zrozumieć niszczenia polskiej pamięci

okolicach ulicy Grójeckiej i Opaczewskiej, Kolonii Staszica, w tamtejszych szpitalach oraz Instytucie Radowym. W wyniku masowych mordów zginęło około 7-8 tys. osób. Trzeba o tym pamiętać.

Jestem w stanie zrozumieć nawet ostrą walkę polityczną. Jestem w stanie zrozumieć rezygnację z kluczowych dla Polski inwestycji (bo przeszkadzają Niemcom). Ale nie jestem w stanie zrozumieć niszczenia polskiej pamięci. To bardzo smutne.

Jan L. Franczyk

OŚRODKI KULTURY PROPONUJĄ

Ośrodek Kultury Norwida
+ 2 II, godz. 18 - (os. Górali 4) Ten jako tłum. Wernisaż wystawy Lidii Krawczyk. Wstęp wolny.
+ 3 II, godz. 11 - (os. Górali 5) Warsztaty konstrukcyjne „Miasto idealne". Prowadzenie: Barbara Pasterak, Dorota Zwolak. Wstęp: 15 zł/osoba.
+ 5 II, godz. 10:30 - (os. Złotego Wieku 14) Chór mam. Prowadzenie: Karolina Przywała. Zapisy: Facebook Chór Mam w Krakowie-Mistrzejowicach.
+ 7 II, godz. 10:30 - (os. Złotego Wieku 14) Mistrzejowicki Klub Rodziców: Tańczące nutki. Wstęp: 1 zł.
+ 7 II, godz. 11:15 - (os. Złotego Wieku 14) Mistrzejowicki Klub Rodziców: Otwarte spotkania dla rodziców z dziećmi. Wstęp wolny.
+ 7 II, godz. 17:30 - (os. Górali 4) Klub Rodziców w ARTzonie: Warsztaty udzielania pierwszej pomocy dziecku. Prowadzenie: Kamil Rojewski. Zapisy: okn.edu.pl. Wstęp: 1 zł.
+ 8 II, godz. 10:30 - (os. Górali 4) Klub Rodziców w ARTzonie: Joga dla rodziców z dziećmi. Prowadzenie: Anna Wołos Miś Jogin. Wstęp: 1 zł.
+ 8 II, godz. 12 - (os. Złotego Wieku 14) Mistrzejowicki Komputerowy Klub Seniora i Seniorki. Prowadzenie: Joanna Kornas. Wstęp: 20 zł/spotkanie.

Klub Jedność Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Wolica ul. Drożyska 3c
+ 6 II, godz. 19:00 – Warsztaty taneczne Latino solo. Dołącz do nas, aby odkryć radość tańca, zanurzyć się w kulturze latynoamerykańskiej i rozwijać swoje umiejętności taneczne.

Klub Mirage Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Bohaterów Września 26
+ 8 II, godz. 16:00 – Staropolskie zapusty. Zapraszamy na biesiadę muzyczną celebrującą tradycyjny polski karnawał! Karnawał, zwany również zapustami, to okres od święta Trzech Króli do Środy Popielcowej. W tłusty czwartek, zgodnie ze staropolskim zwyczajem, będziemy serwować puszyste pączki i chrupiące faworki. Wieczór umili nam muzyczna biesiada z udziałem utalentowanego Andrzeja Gugały i jego akordeonu. Wstęp wolny, obowiązują zapisy.
+ 9 II, godz. 16:30 – „Razem raźniej" – warsztaty umuzykalniające dla dzieci. Podczas warsztatów wykorzystywane będą instrumenty etniczne, maty do jogi i karty ze zwierzętami oraz otulo. Wstęp wolny, obowiązują zapisy.

Klub Herkules Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Branice ul. Gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego 29
+ 6 II, godz. 16:30 – Zabawa walentynkowo-karnawałowa dla dzieci. W programie znajdują się takie atrakcje jak „tańce wygibańce", które pozwolą maluchom rozkręcić się na parkiecie i przeżyć chwile pełne muzyki i tańca. Obowiązują zapisy.
+ 8 II, godz. 16:00 - 18:00 – Warsztaty szycia dla dorosłych i dla dzieci. Podczas tych zajęć wszyscy uczestnicy będą mieli okazję samodzielnie uszyć praktyczne przedmioty, takie jak osłona na kubek czy opaska na oczy do spania.
+ 9 II, godz. 15:30 – Robotyka dla dzieci. Robotyka dla dzieci to przede wszystkim połączenie dobrej zabawy i nauki realizowanej w niestandardowy sposób.

Klub Wersalik Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Ogrodowe 15
+ 9 II, godz. 17:30-19:00 – Zabawa Karnawałowa dla dzieci. W programie znajdują się animacje, gry zespołowe, tańce na parkiecie i wiele innych aktywności, które dostarczą mnóstwo radości.
Aby uczynić zabawę jeszcze bardziej kolorową, zachęcamy wszystkie dzieci do przebrania się w ulubione postaci z bajek. Koszt 20 zł, obowiązują zapisy.
+ 10 II, godz. 16:00-21:30 – Zabawa karnawałowa dla dorosłych. Przygotujcie się na taneczną ucztę przy muzyce na żywo, która rozbudzi karnawałowe emocje. Dołączcie do nas, aby przeżyć karnawałową zabawę, którą będziecie długo wspominać! Koszt 40 zł, obowiązują zapisy.

Klub Dukat Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Grębałów ul. Styczna 1
+ 9 II, godz. 19:00-08:00 – Karnawałowe PiżamaParty dla dzieci. Wpiszcie do kalendarza wolny wieczór, bo pewnie rzadko Wam się to zdarza. Klub Dukat otwiera wrota dla Waszych Smyków na całą noc. Będą gry, zabawy, warsztaty plastyczne oraz wspólna kolacja. Potem poczytamy różne przygodowe historie i opowiadania, co może potrwać do samego rana, aż do dukatowego śniadania.
Koszt 80 zł, obowiązują zapisy.

Klub Krzesławice Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Krzesławice ul. M. Wańkowicza 17
+ 9 II, godz. 17:00 – Walentynkowe poduszeczki. Na warsztatach będziecie mieli do dyspozycji różnokolorowe tkaniny bawełniane oraz mięciutkie minky, z których stworzymy wyjątkowe, miękkie poduszeczki, idealne na prezent walentynkowy. Nie trzeba mieć doświadczenia w szyciu – zapewniamy maszyny do szycia oraz pomoc doświadczonych instruktorów. Koszt 40 zł. **(f)**

TEATR LUDOWY

Duża Scena, os. Teatralne
+ 2 II (piątek), godz. 10 – Pippi.
+ 3 II (sobota), godz. 18 - Chłopi.
+ 4 II (niedziela), godz. 16 – Chłopi
+ 6 i 7 II (wtorek i środa), godz. 9 – Doktor Dolittle.

TIM/Scena Warsztatowa, os. Teatralne
+ 2 II (piątek), godz. 9 – Trik Patryka.

TIM/Scena Kameralna, os. Teatralne
+ 8 II (czwartek), godz. 12 – Kruk z Tower.

TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne
+ 4 II (niedziela), godz. 12 – Calineczka.
+ 6 i 7 II (wtorek i środa), godz. 11.30 – Calineczka.

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1
+ 2 II (piątek), godz. 19 – Boska.
+ 3 i 4 II (sobota i niedziela), godz. 19 - Głos ludzki/Piaf.
+ 7 i 8 II (środa i czwartek), godz. 19 – Krakowska lekkość bytu.

NOTOWANIA CENOWE

„SŁODKA NIESPODZIANKA"

Taką nazwę nosi nieduży sklepik ze słodyczami, ciastami i napojami, a przede wszystkim z niespodziankami. Na placu Bieńczyckim w pawilonie 23/24 tuż przy wejściu od strony ul. Obrońców Krzyża (obok kwiaciarni) mieści się właśnie „Słodka Niespodzianka". Nazwa jest wyjątkowa

trafna, bo rzeczywiście można tutaj kupić rożne niespodzianki. Przede wszystkim są ozdobnie zapakowane prezenty – niespodzianki z markowymi słodyczami i napojami typu szlachetne wina, czy cenione nalewki. Takie zestawy m.in. w koszach są w cenie od 30 do 250 zł w zależności od zawartości. Na pewno wręczona z okazji zbliżających Walentynek, Dnia Kobiet, czy imienin, urodzin bądź z innej okazji taka niespodzianka zrobi wrażenie na obdarowanym. To nie koniec niespodzianek, bo oprócz tradycyjnych słodyczy i napojów kupimy tutaj bombajki jak za czasów PRL, czy kukułki po 32 zł/kg. Są Petit Beury po zł i 2,20 cały asortyment ciasteczek i słodkich wyrobów znanych firm, a nawet słynne orzeszki. Kupimy tutaj ptysiowy groszek po 6,40 zł, różnego rodzaju wafle po 4 zł, a nawet dietetyczne sucharki po 7,30 zł. Są gumy do żucia, odświeżające halsy. Kupimy tutaj różne soki, a także wody mineralne od 500 ml do 1,5 l w cenie 1,70-2,50 zł znanych producentów takie jak „Muszynianka", „Cisowianka", „Nałęczowianka", czy „Żywiec", także smakowe. Są soki Tymbarku po 3,00 zł butelka lub w kartonach litrowych od 4 zł. Zaletą tej placówki są codziennie sprowadzane świeże ciasta ze znanych piekarni w tym m.in. od Antoniego Adamka takie jak „pychotka", „czeskie", „wiśniowiec", „brzoskwiniowiec", „Lukrecja", miodowo-orzechowe, czy sernik domowy od 47 zł/kg, a także szarlotkę po 42 zł/kg. Są świeże pączki po 4,30 zł i drożdżówki po 4,10 zł/szt. Kto chce sam sporządzić prezent może kupić dobrą kawę od klasycznej Nescafe po 14,70, a także dobre herbaty jak Lipton od 16 zł, czy herbaty smakowe. Do tego dokupić różne ciastka i bombonierki, a także różne cukierki z mieszanką wawelską na czele, ale jednak polecam zakup gotowego słodkiego kosza pełnego niespodzianek. Na pewno warto zaglądnąć do „Słodkiej Niespodzianki", bo jest tu także bardzo miła atmosfera wytwarzana przez sprzedające tu panie. „Słodka Niespodzianka" jest otwarta siedem dni w tygodniu, od pon. do sb. w godz. 7.00-1700 i niedzielę od 9.00-17.00.

(sp) Fot. autor

WALUTA

Stabilizacja na rynku walutowym, dolar oscyluje wokół 4 zł. W kantorze na placu Bieńczyce, paw. 24, tel. 12-641-46-29 zanotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 4,01-4,05 zł; euro: 4,35-4,39 zł; GBP: 5,08-5,13 zł; CHF: 4,64-4,69 zł. **(mp)**

KINO SFINKS – 2.02 – 8.02

Czarna komedia **BIEDNE ISTOTY** to zdobywca Złotego Lwa na MFF w Wenecji, dwóch Złotych Globów (za najlepszą komedię i dla najlepszej aktorki) i 10 nominacji do zbliżających się Oscarów. Najnowszy film Yórgosa Lánthimosa to niesamowita, groteskowa i absurdalna opowieść o ewolucji Belli Baxter, młodej kobiety, która zostaje przywrócona do życia przez genialnego i niekonwencjonalnego naukowca, doktora Godwina Baxtera. Pod jego opieką Bella chętnie uczy się wszystkiego od nowa, ale chce też doświadczyć pełni życia. W poszukiwaniu nowych doznań wyrusza w burzliwą podróż przez kontynenty w towarzystwie sprytnego i rozpustnego prawnika, Duncana Wedderburna. Wolna od uprzedzeń swoich czasów, Bella z determinacją dąży do celu, jakim jest niezależność. W roli głównej genialna Emma Stone, której towarzyszą Willem Dafoe i Mark Ruffalo.

KOS w reżyserii Pawła Maślony, zdobywca Złotych Lwów na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, to jedna z najbardziej wyczekiwanych premier roku! Mimo, że tytułowy bohater to sam Tadeusz Kościuszko, nie mamy do czynienia z pełnym patosu widowiskiem historycznym, a brawurowym i inteligentnym połączeniem kina przygodowego, westernu i komedii. Jest wiosna 1794 roku, w Polsce wrze. Do kraju wraca generał „Kos" Kościuszko, który planuje wzniecić powstanie przeciwko Rosjanom, mobilizując do tego polską szlachtę i chłopów. Towarzyszy mu wierny przyjaciel i były niewolnik, Domingo. Tropem Kościuszki podąża bezlitosny rosyjski rotmistrz, Dunin, który za wszelką cenę chce schwytać generała, zanim ten wywoła narodową rebelię. W tym samym czasie młody chłop, Ignac, szlachecki bękart, marzy o nadaniu herbu i majątku przez swojego nieprawego rodzica. Gdy ojciec umiera, chłopak musi uciekać przed swoim przyrodnim bratem, Stanisławem, który nie chce dopuścić do realizacji ojcowskiej woli. W rolach głównych wystąpili Jacek Braciak, Bartosz Bielenia, Jason Mitchell, Robert Więckiewicz i Agnieszka Grochowska.

PIEŚNI ZIEMI, dokument w reżyserii Margareth Olin to zachwycający audiowizualny poemat o relacji człowieka z naturą. Reżyserka przez cztery pory roku towarzyszy ojcu w wędrówkach przez dzikie, górskie rejony zachodniej Norwegii, by podążając z kamerą śladami przodków, odpowiedzieć sobie na pytanie: skąd jestem? Dziewicza w tym rejonie natura pulsuje nieustającym cyklem narodzin i śmierci, a marszrucie towarzyszy głęboka refleksja nad sensem życia i relacjami człowieka z naturą. Seanse w sali Mały Metraż.

REPERTUAR

2.02. (piątek): 17.00 Kos, 18.00 Pieśni ziemi, 19.20 Biedne istoty. 3.02. (sobota): 17.00 Kos, 18.00 Pieśni ziemi, 19.20 Biedne istoty. 4.02. (niedziela): 17.00 Biedne istotym 18.00 Pieśni ziemi, 19.35 Kos. 6.02. (wtorek): 14.00 Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Biedne istoty, 17.00 Kos, 18.00 Pieśni ziemi, 19.20 Biedne istoty. 7.02. (środa): 17.00 Biedne istoty, 18.00 Pieśni ziemi, 19.35 Kos. 8.02. (czwartek): 17.00 Kos, 18.00 Pieśni ziemi, 19.20 Biedne istoty.

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Biblioteka Górali Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 5 poleca:

+ Marta Strzelecka, Ziemianki. Co panie z dworów łączyło z chłopkami, Wydawnictwo Marginesy, 2023. Postępowe dobrodziejki czy strażniczki patriarchatu? Szkoła w Nałęczowie, działająca w pierwszej połowie XX wieku, wpisuje się w ostatni rozdział historii polskiego ziemiaństwa. W prowadzonej przez ziemianki placówce nauczano kobiety z różnych klas – choć w założeniu przede wszystkim chłopki – fachowego prowadzenia gospodarstwa. Marta Strzelecka rozmawia z rodzinami nauczycielek pracujących niegdyś w nałęczowskiej szkole oraz z dziećmi i krewnymi absolwentek, zgłębia archiwa, międzywojenną prasę, prace naukowe i zastanawia się, jak układały się relacje między ziemiankami i chłopkami i jakie znaczenie miały starania pań z dworów, by zbliżyć do siebie włościanki. Ziemianki opisują, jak rozwijał się system edukacji kobiet w Polsce, jak zmieniało się postrzeganie roli pani domu, osoby wolnej i samodzielnej, oraz jak w ówczesnej rzeczywistości kobiety wspierały się wzajemnie. I jak dużo my, w kolejnych pokoleniach, możemy mieć wspólnego z tamtymi córkami, żonami, partnerkami czy kobietami wybierającymi życie bez mężczyzn. Opowieść o dawnych podziałach klasowych i wyboistej drodze do emancypacji.

+ Shehan Karunatilaka, Siedem księżyców Maalego Almeidy, Wydawnictwo Marginesy, 2023. Powieść nagrodzona Bookerem. Kolombo na Sri Lance, rok 1990. Czas brutalnej wojny domowej. Maali Almeida – fotograf wojenny, hazardzista i sprzedawczyk – zostaje zabity. Jego ciało spoczywa na dnie jeziora Beira, a dusza ulatuje do absurdalnego urzędu, rodzaju biura wizowego w zaświatach. Tam Maali dostaje siedem dni na rozwiązanie zagadki swojej śmierci i zamknięcie niedokończonych ziemskich spraw. Jednak w przypadku Maalego śmierć mogła przyjść z każdej strony. Jako fotograf, którego zdjęcia mają moc obalania rządów i zapobiegania wojnom, ma wrogów wszędzie – od rządowych siepaczy przez Tamilskie Tygrysy po rewolucjonistów. Poszukiwania prowadzą przez jego pogmatwane związki oraz skomplikowaną relację z matką, a także krajobraz ogarniętego krwawą wojną domową państwa. Niewiele jest powieści, które przywodzą na myśl Agathę Christie, Salmana Rushdiego, Johna le Carrégo i Stranger Things – ale tej się to udaje.

32. FINAŁ WOŚP W NOWEJ HUCIE

Fot. Stoisko XVIII Dzielnicy Nowa Huta

28 stycznia w niedzielę odbył się 32 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem grano na rzecz leczenia płuc nadwyrężonych epidemią COViD-19. W nowohuckiej aglomeracji po raz 30 działał lokalny nowohucki sztab szkoda, że nie wspomniano jego początków sięgających lokalnej TV DAMI i ludzi którzy zainicjowali tę piękną inicjatywę w Nowej Hucie. Jednak zostawmy to i zrelacjonujmy to co działo się w Nowohuckim Centrum Kultury w minioną niedzielę.

W godzinach południowych odbył się IV Nowohucki PSIEbieg, integracyjno-socjalizacyjny spacer właścicieli i ich czworonogów. Start i meta miały miejsce pomiędzy NCK a os. Centrum E, a spacer odbył wokół Łąk Nowohuckich. Uczestniczył w nim kandydat na prezydenta miasta Krakowa radny miejski Łukasz Gibała ze swoim psem. Odbył się pokaz w wykonaniu Hitt Dog – szkolenie psów, pokaz szkolenia psów ratowniczych w wykonaniu Państwowej Straży Pożarnej. Później nastąpiło rozdanie pakietów i podziękowań dla zarejestrowanych uczestników PSIEbiegu. Odbyły si ę także pokazy szkolenia psów ratowniczych w wykonaniu Państwowej Straży Pożarnej.

***

W sali kameralnej NCK odbyły się prelekcje i warsztaty: Obalano mity dotyczące diety psów i kotów. Kolejny wykład to „Turcja na receptę – podróże solo po kraju dobrych ludzi". Odbyły się warsztaty z Grupą Rekonstrukcji Historycznej „GRH Południe" – prezentacja umundurowania, uzbrojenia i wyposażenia. Kolejny wykład to „Kiedy pasja staje się pracą" – rozmowa z przewodnikiem po Krakowie. Na zakończenie odbył się pokaz iluzjonistyczny dla dzieci i dorosłych. „Magiczny czas dla najmłodszych".

***

Kiermasz z datkami do puszek w holu budynku C i foyer sceny NCK: słodkie wypieki, własnoręcznie wykonane dzieła oraz unikatowe przedmioty, a także wydarzenia towarzyszące: pokaz pierwszej pomocy, brokatowe tatuaże dla najmłodszych, porady behawioralne dla właścicieli czworonogów, spotkanie z grupą rekonstrukcji historycznej.

> Znów pobito rekord zbiórki WOŚP, bo tym razem na ratowanie płuc, zebrano 355 095 zł w Nowej Hucie

***

Dzielnica XVIII Nowa Huta zorganizowała jak zwykle bogate stoisko. Podziękowania za przekazane przedmioty kieruje do: Warsztatów Terapii Zajęciowej: os. Wandy, ul. Truskawkowa, Gaudium et spes os. Górali, Duszpasterskiego Stowarzyszenia z os. Centrum C 7, Środowiskowego Domu Samopomocy „Vita", os. Młodości, Domu Pomocy z os. Hutniczego 5. Stowarzyszenia i Kluby: Przylasianie, Klub Karino – Chałupki, Stowarzyszenie Ziemi Pleszowskiej, Klub Herkules – Branice, Błyskawiczne Panie z Wyciąż, Wróżenic i Kościelnik. Przedszkola nr: 46, 104, 94, 93, 99, 96, 88, 98, 110, 102, 105, 107. Szkoły: 103, 37, 80, 88, 105, LO XI. Zespół Szkół Specjalnych nr 14 i 6. Fundacja Simbiosis, Firma Paperlove.

***

Bogate konsumpcyjnie stoisko należało do Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 1. Prowadziły je: prof. Małgorzata Kosek-Ankus i Małgorzata Łapińska-Legutek, a uczestniczyły Patrycja Franaszek, Wiktoria Grudzień, Apolonia Salazzar-Szczepaniec, Oliwia Bień, Daria Grabarz, Izabela Madeja, Zuzanna Aab, Maja Mroczek. Można tutaj było wypić pyszną zimową herbatą i zjeść kanapki z domowym smalcem na chlebie ziarnistym upieczonym w szkole. Nie zabrakło też pyszności dla zwierząt domowych na stoisku Nikol Stuczyńskiej i Roksany Szewczuk z Lecznicy Luxvet24. Była psia kawiarnia z babeczkami z serc drobiowych, galaretki mięsne i owocowe, frytki z batatów, ciasteczka bananowo-marchewkowe z masłem orzechowym, a także można było zasięgnąć porad zoodietetycznych.

***

Dużym zainteresowaniem cieszyło się stanowisko nauki pierwszej pomocy Szkoły Aspirantów PSP w Krakowie: Starsi kadeci: Łukasz Proksza, Kacper Wereszka, Paweł Sikora, Tomasz Tyliński z opiekunem grupy: młodszy brygadier Antoni Krejpcio prezentowali pokazy, pogadanki i ćwiczenia.

***

Stoisko Szwarc myło i powidło prowadzili harcerze Szczepu Czerwonych Maków – tutaj sprzedawali: kalendarze, herbaty, książki, pluszaki, obrazki, lampki, plakaty i wiele więcej prowadzili: Anna Jaśkiewicz, Lena Necel, Szymon Wojtal, Mikołaj Harasek, Olga Brzuchacz. Sponsorami były firmy – Herasz, Traker i Barwa Obok było stoisko zdobienia pierników i ciast domowej roboty – Aneta Pajdan.

***

Kolejny już ork stoisko zorganizowało VII Prywatne LO: Agata i Kasia Przybyła, Dariusz Strzeboński, Jagoda Szałańska, Natalia Lejman, Hanna Fortuna, Maja Neinert, Anna Skwara sprzedawali książki, gry planszowe i puzzle.

***

Koncert na scenie NCK z udziałem grup i zespołów artystycznych NCK: Nowohucka Orkiestra Instrumentów Nieprzypadkowych, Muzyczny Klub Przedszkolaka, Teatrzyk Muzyczny Kamyczek, Akademia Tańca Bajlandia, Cheerleaders, soliści Studia Piosenki, Grupa Baletowa Etiuda, grupy disco, grupy hip-hop, grupy break dance, Zespół Tańca Nowoczesnego Klips, Formacja Taneczna Flesz Dance, Grupa Maram, Grupa Tańca Współczesnego Forma, Amatorski Klub Tańca Towarzyskiego Encek i Formacja Młodzieżowa AKTT ENCEK.
W antrakcie koncertu odbyła się licytacja na rzecz WOŚP, w której pierwszy za-ca prezydenta M. Krakowa Andrzej Kulig przeznaczył na licytacje niepowtarzalny album z tysiącem wielkich wspaniałości Krakowa, który poszedł za 1000 zł, a kubki ozdobne z jubileuszu 70 lecia Nowej Huty za 300 zł. Poseł Aleksander Miszalski kupił za 200 zł ręcznie wykonanego anioła przez uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy VITA oraz obraz Adama Mielnika za 400 zł.
Całość uzupełniły koncerty na małej scenie plenerowej gdzie wystąpili: chór Gospel Senior, Zbyszek Adamek, MK ONE.

***

Zakończenie w plenerze przed NCK i małej scenie: wspólne wykonanie utworu „Kocham wolność" Chłopców Placu Broni, przy akompaniamencie Zbigniewa Grzyba – dyrektora NCK, ogniste fireshow w wykonaniu grupy Spontan Fire, połączone z rozświetleniem nowohuckiego nieba zimnymi ogniami.

***

Nowohucki Sztab 32 Finał WOŚP – nr 3841 przy Nowohuckim Centrum Kultury działał w składzie: Katarzyna Walaszczyk – szefowa sztabu, Marta Kowalczyk, Zbigniew Babiuch, Edyta Zaranek, Jerzy Kujawski. Sztab roboczy: Katarzyna Domagała, Justyna Zaranek, Karolina Święch – grafik, Krzysztof Lackosz, Olga Trzaniec, Aleksandra Wrzeszczak, Adrianna Gocyła, Monika Motyka. Tradycyjnie liczenie pieniędzy ze strony Banku PKO BP VI Oddział przeprowadzili Edyta Zaranek z córką Justyną, Kinga Tobola z synem Kamilem i Agata Terpińska. Zespół bankowy tworzyli: Maria Raczyńska, Alicja Raczyńska, Kinga Taboła, Agata Terpińska, Milena Jóźwiak, Julia Jóźwiak, Ewa Jóźwiak, Kamil Taboła. Osobą wypisująca potwierdzenia dla wolontariuszy o ilości zebranych pieniędzy, prowadzącą listę zbiorczą i wypisującą dyplomy: była Adrianna Gocyba. Osobą odpowiedzialną za automat i drożdżówki oraz nadzór techniczny był Krzysztof Lackosz. Osobą odpowiedzialną za zespół rozliczeniowy był szef całości Zbigniew Babiuch i skarbnik Radosław Omieciński, Robert Paryż, Robert Bobela, Piotr Kisiel, Konrad Bartoszek. Osoby rozliczające puszki wolontariuszy: Tomasz Chowaniec, Anna Domagała, Adrianna Grzyb, Natalia Haber, Jolanta Karbowiak, Aleksandra Miedźwiedzik, Natalia Joniec, Aneta Mikuła, Kamila Mikuła, Aleksandra Orczyk, Beata Majewska, Wiola Paryż, Elżbieta Smolik, Katarzyna Sobczyk, Julia Kisiel, Wojciech Kania. Osoba odpowiedzialna za rejestrację video-foto: Ryszard Święch. Julia Majewska-Wojtal – odpowiedzialna za nadzór finansowy.
Już o godzinie 17.00 rozliczający przybyłych wolontariuszy zgłosili, że zebrano 68,5 tys. zł. Ostatecznie na dzień 28 stycznia tuż przed odwiezieniem pieniędzy do banku zebrano 355 095 zł to jest o 85 454 zł więcej niż w ubiegłym roku. O ostatecznej zbiórce Nowohuckiego Sztabu poinformujemy odrębnie.

MARCIN PIETRZYK Fot. autor

Fot Stoisko Szwarc mydło i powidło obsługiwali harcerze Szczepu „Czerwone Maki"

Fot. W koncercie wystąpiły prawie wszystkie zespoły działające przy NCK

ZGŁOŚ SWÓJ PROJEKT W RAMACH 11. EDYCJI BUDŻETU OBYWATELSKIEGO MIASTA KRAKOWA

Od 1 lutego do 1 marca mieszkanki i mieszkańcy Krakowa, niezależnie od wieku, mogą składać swoje propozycje w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa.

Projekt można złożyć za pośrednictwem platformy internetowej, poprzez stronę www.budzet.kraków.pl
W tym roku na realizację zadań Budżetu Obywatelskiego przeznaczono kwotę 46 000 000 zł.
Na projekty dzielnicowe przeznaczono 36 800 000 zł, a na projekty ogólnomiejskie 9 200 000 zł.

Koszt realizacji jednego projektu ogólnomiejskiego nie może być niższy niż 25 000 zł oraz wyższy niż 1 520 000 zł.
Minimalna kwota składanego projektu dzielnicowego to 2500 zł, natomiast górna wartość jest zależna od dzielnicy i wynosi:

Dzielnica	pula środków dla dzielnicy	Kwota maksymalna
XIV Czyżyny	1 794 579,57 zł	717 831,83 zł
XV Mistrzejowice	1 874 242,57 zł	749 697,03 zł
XVI Bieńczyce	1 656 699,67 zł	662 679,87 zł
XVII Wzgórza Krzesławickie	2 228 141,75 zł	891 256,70 zł
XVIII Nowa Huta	3 009 585,74 zł	1 203 834,30 zł

Harmonogram BO w roku 2024:

DZIAŁANIE:	TERMIN:
Spotkania konsultacyjne z mieszkańcami	luty
Składanie projektów	1 lutego – 1 marca
Publikacja wyników weryfikacji	do 14 czerwca
Składanie protestów wobec wyników oceny prawnej	14 – 24 czerwca
Sporządzenie i ogłoszenie listy projektów, które będą poddane głosowaniu	do 16 lipca
Głosowanie	13 – 27 września
Ogłoszenie wyników głosowania	do 31 października
Zatwierdzenie projektów do realizacji	do 15 listopada

Masz pomysł na jeszcze lepszy Kraków? Nie wiesz, czy poradzisz sobie z pisaniem projektu do Budżetu Obywatelskiego? Potrzebujesz wsparcia w zakresie stworzenia projektu? Zapraszamy do udziału w maratonach pisania projektów.

- 17 lutego (sobota) – Młodzieżowy Dom Kultury „Dom Harcerza", ul. Reymonta 18, w godzinach 10.00–14.00
- 19 lutego (poniedziałek) – Krakowskie Forum Kultury, ul. Mikołajska 2, w godzinach 16.00–20.00

W spotkaniach udział wezmą pracownicy merytoryczni komórek organizacyjnych Urzędu Miasta Krakowa oraz miejskich jednostek organizacyjnych, posiadający wieloletnie doświadczenie w ocenie zgłaszanych propozycji, jak i realizacji zwycięskich zadań Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa.
Ideą organizacji maratonów pisania projektów było stworzenie miejsca, gdzie krakowianki i krakowianie bez koniecznych formalności mogą przedstawić swój pomysł na zadanie budżetu obywatelskiego, który ma szansę stać się zwycięskim zadaniem w tegorocznej 11. edycji Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa.

Wszystkie aktualności znajdują się na stronie

www.budzet.krakow.pl

WYSTAWA GARDEN OF LIGHTS „SMERFY"

Przenieś się w magiczny świat bohaterów z kreskówki. Odwiedź Zaczarowany Las Smerfów, ten sam, który pamiętasz ze swojego dzieciństwa. Zapraszamy na nową edycję ogrodu świateł do dnia 3.03.2024 r. Wizyta złożona w krakowskim Garden of Lights na smerfnej wystawie to prawdziwa gratka dla Ciebie i Twojego dziecka. Wszystko dzieje się w Ogrodzie Doświadczeń im. St. Lema; Aleja Pokoju 68, 31-580 Kraków.

Przygotowano liczne świetlne atrakcje, grywalizację z nagrodami, a to wszystko w wydaniu, które łączy dobrą zabawę z wartościową edukacją. Motyw przewodni ogrodu świateł to ekologia i zrównoważony rozwój. Podczas spaceru będzie można również poznawać ciekawostki i porady jak w życiu codziennym działać dla dobra naszej planety. Wizyta w smerfowym ogrodzie świateł - Garden of Lights zagwarantuje Twojemu dziecku niezapomniane chwile oraz będzie doskonałą okazją do spędzenia wspólnego czasu. Garden of Lights Kraków to magiczna ekspozycja, która oczaruje Was niezwykłymi świetlnymi efektami i muzyką. Wieczorna przechadzka będzie okazją do odwiedzenia kultowej wioski niebieskich przyjaciół. Spotkacie na swojej drodze m.in. Papę Smerfa, przejdziecie przez tunele świateł, odwiedzicie domki Smerfów, weźmiecie udział w koncercie meteorytów, oraz dowiecie się jak Smerfy dbają o swoją wioskę. W Zaczarowanym Lesie mieszka wiele niesamowitych osobowości. Każdy ze Smerfów ma inny charakter oraz zainteresowania. Wszyscy jednak potrafią doskonale ze sobą współpracować, a także dzielić się odpowiedzialnością za losy swojej wioski. Spotkanie z nimi będzie okazją do podziwiania unikalnej świetlnej wystawy, jak również odbycia cennej lekcji o zrównoważonym rozwoju. Jednak pamiętaj! Jeśli chcesz udać się do ogrodu świateł i zobaczyć, jak sobie radzą ci mali bohaterowie - musisz uważać na Gargamela! Spacer, na który jesteśmy zaproszeni, nie jest tylko gratką dla najmłodszych. Przeciwnie! To bowiem wyśmienita rozrywka dla całej rodziny. Poza licznymi atrakcjami wykorzystującymi efekty świetlne, znajdziecie m.in. strefę gastronomiczną z przekąskami i ciepłymi napojami. Warto wiedzieć! Na spacer po krakowskim ogrodzie świateł weź ze sobą aparat lub smartfon. Smerfowa sceneria wręcz wymaga tego, aby uwiecznić ją na zdjęciach i na długo zapisać te magiczne chwile spędzone wraz z najbliższymi. MIEJSCE: Ogród Doświadczeń im. St. Lema; Aleja Pokoju 68, 31-580 Kraków. Czynne poniedziałek-piątek w godz.: 17.00-20.00, kasa: 16.45-19.30. Sobota, niedziela, święta: 16.00-21.00, kasa: 15.45-20.30.

(mp) fot. autor

PORODÓWKA W ŻEROMSKIM DOCENIONA

Oddział ginekologiczno-położniczy krakowskiego szpitala im. Stefana Żeromskiego znalazł się wśród trzech najlepiej ocenianych oddziałów położniczych na południu Polski według rankingu Fundacji „Rodzić po ludzku".

Ranking ten powstaje na podstawie ankiet wypełnianych przez kobiety, które korzystały z opieki danej placówki w trakcie porodu. Są w nim uwzględniane szpitale z bazy, które mają zebrane minimum 30 ankiet, wypełnionych przez kobiety, które urodziły w bieżącym roku oraz w ciągu ostatnich dwóch lat. Wyróżnione placówki w wysokim stopniu realizowały standardy opieki okołoporodowej i zapisy ustawy o prawach pacjenta. Szczegółową ilość punktów poszczególnych szpitali oraz liczbę ankiet można sprawdzić na stronie internetowej gdzierodzic.info.

Fundacja „Rodzić po Ludzku", która przygotowuje ten ranking podkreśla, iż jego celem jest ułatwienie kobietom wyboru miejsca porodu. Za pomocą informacji przekazywanych w ankietach, kobiety w ciąży mogą dowiedzieć, w którym szpitalu jest respektowany i w jakim stopniu standard opieki okołoporodowej. W ten sposób mogą wybrać szpital do porodu, w którym opieka będzie odpowiadać ich potrzebom i preferencjom. Głos matek przekazany w ankietach przyczynia się także do podnoszenia jakości opieki okołoporodowej na porodówkach. Ankietę można wypełnić na stronie internetowej Fundacji „Rodzić po ludzku" rodzicpoludzku.pl.

Ranking szpitali „Rodzić po ludzku" ma długą historię. Pierwsze akcje społeczne pod hasłem „Rodzić po ludzku" miały miejsce w latach 1994 i 1995, a ich celem było opracowanie przewodnika po polskich porodówkach.

Więcej informacji o oddziale ginekologiczno-położniczym w szpitalu im. Stefana Żeromskiego można znaleźć na stronie internetowej zeromski-szpital.pl oraz na Facebooku.

(f) Fot. Szpital Specjalistyczny im. Stefana Żeromskiego

Odszkodowania za represje w PRL
dla poszkodowanych i ich rodzin
za
zbrodnie stalinowskie, aresztowania, internowania, skazania, powołania do wojska i inne

sprawy prowadzi
adwokat Jakub Tolasz
Telefon: 577 742 274
jakub.tolasz@adwokatura.pl

UMIESZCZANIE INFORMACJI W BUDYNKU WSPÓLNOTY MIESZKANIOWEJ

Otrzymywaliśmy w redakcji wielokrotnie pytania związane z zarządzaniem, czy administrowaniem nieruchomością wspólną w kwestii umieszczania tablic informacyjnych. w sposób widoczny dla mieszkańców. Dotyczy to zarówno informacji pochodzących od samego zarządu (zarządcy), jak i komunikatów, które chciałyby upowszechnić osoby trzecie (będące członkami wspólnoty mieszkaniowej lub spoza tego grona). Postaramy się wyjaśnić tę sprawę.

Zasady korzystania z własności

Rozważania w powyższym zakresie należy rozpocząć od art. 140 zd. 1 k.c., zgodnie z którym w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może - z wyłączeniem innych osób - korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swojego prawa, szczególnie może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. Jednocześnie - stosownie do art. 143 k.c. - w granicach określonych przez społeczno-gospodarcze przeznaczenie gruntu własność gruntu rozciąga się na przestrzeń nad i pod jego powierzchnią. Przepis ten nie uchybia przy tym przepisom regulującym prawa do wód. Jak wynika z art. 140 k.c., przepis ten wskazuje źródła zarówno granic, jak i obowiązków właściciela oraz ograniczeń wykonywanych przez niego uprawnień. W innych przepisach Kodeksu cywilnego skonkretyzowano część takich norm. Ograniczenia te występują także w innych ustawach oraz w rozporządzeniach wykonawczych wydawanych na podstawie delegacji ustawowych. Granice prawa własności łączą się również z dwiema klauzulami generalnymi, którymi ustawodawca posłużył się w treści komentowanego przepisu: * klauzulą zasad współżycia społecznego, * zasadą korzystania z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Obie powołane wyżej klauzule odwołują się przy tym do pojęć pozaprawnych, których poprawna interpretacja nie powinna być poddawana rozszerzającej wykładni, a przy ich stosowaniu uwzględniane są zazwyczaj indywidualne okoliczności wykonywania konkretnego prawa własności. W ramach przysługującego zgodnie z art. 140 k.c. prawa właściciel nieruchomości (w tym także właściciele lokali tworzący wspólnotę mieszkaniową) może więc - co do zasady (gdyż z uwzględnieniem np. stosunków sąsiedzkich, granic określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego) - swobodnie korzystać ze swojej nieruchomości, m.in. ustawiać na jej terenie różnego rodzaju obiekty, w tym obiekty tymczasowe oraz znaki, np. znaki drogowe. Te ostatnie uprawnienie wynika zaś wprost z art. 8 ust. 2 d.p.u., zgodnie z którym budowa, przebudowa, remont, utrzymanie, ochrona i oznakowanie dróg wewnętrznych oraz zarządzanie nimi należy do zarządcy terenu, na którym jest zlokalizowana droga, a w przypadku jego braku - do właściciela tego terenu. Jeżeli obiektem, jaki wspólnota zamierza umieścić na terenie nieruchomości wspólnej, nie jest jednak znak drogowy, to w tym zatem zakresie nie znajdują zastosowania przepisy szczególne regulujące kształt, wielkość i pozostałe parametry techniczne znaku drogowego. Możliwość w zasadzie swobodnego umieszczania (przy tym w dowolnym miejscu) na swoim terenie tablic informacyjnych, ogłoszeń czy afiszy obejmuje nie tylko miejsca do tego zwykle przeznaczone - jak tablice ogłoszeniowe, ale także płoty i ogrodzenia. Dotyczy to jednak jedynie sytuacji, gdy położone są one w całości w obrębie terenu wspólnego. Inaczej sytuacja będzie wyglądać, gdy płot (ogrodzenie) znajdować się będzie na granicy nieruchomości, oddzielając teren wspólnoty mieszkaniowej od terenów sąsiednich. Należy bowiem zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 154 par. 1 k.c. domniemywa się, że mury, płoty, miedze, rowy i inne urządzenia podobne, znajdujące się na granicy gruntów sąsiadujących, służą do wspólnego użytku sąsiadów. Jak słusznie zwraca się uwagę w orzecznictwie, status własnościowy powyższych urządzeń związany jest z prawem własności gruntu, na którym pozostały, z możliwością jedynie innego ustalenia przez ich właściciela. Oznacza to tym samym, że sposób wykorzystania takiego urządzenia wymaga - co do zasady - współdziałania właścicieli nieruchomości sąsiednich. Z przepisu art. 154 par. 1 k.c. wynika bowiem domniemanie, że urządzenie na granicy, jakim jest miedza, służy do wspólnego użytku sąsiadów. Brak jest jednak ustawowego domniemania co do własności miedzy. Domniemanie faktyczne, że granica biegnie środkiem miedzy, wynika najczęściej ze zwyczaju zostawiania przez sąsiadów pewnej szerokości pasa gruntu w celu utworzenia miedzy pozostającej we wspólnym użytku sąsiadów. Domniemanie to wynika z zasad prawa sąsiedzkiego jego funkcją jest niedopuszczenie do konfliktów sąsiedzkich na tle korzystania z urządzeń umieszczonych na granicy. Dlatego jego istnienie związane jest z określonym stanem faktycznym, a mianowicie z faktyczną granicą między sąsiadującymi gruntami. Oznacza to tym samym, że dopiero samo rozgraniczenie nieruchomości według innej linii granicznej niż faktyczna niweczy domniemanie z art. 154 k.c. z chwilą przesunięcia granicy. Na skutek tego obiekty przestaną znajdować się „na granicy", a wejdą w skład którejś sąsiadującej ze sobą działki. Rzeczą zatem strony, która powoływałaby się na swoje uprawnienia wynikające z odmiennego stanu prawnego niż wynikający z domniemania prawnego lub faktycznego, byłoby wobec tego twierdzić i udowodnić, że w konkretnym wypadku przysługuje jej własność lub współwłasność całej miedzy albo jakieś inne prawo uzasadniające roszczenie. Z kolei umieszczenie obiektu (np. tablicy informacyjnej) z przekroczeniem granic nieruchomości sąsiedniej skutkować może dochodzeniem ewentualnych roszczeń przez właściciela tej nieruchomości, któremu przysługuje ochrona jego prawa, realizowana w drodze roszczeń wymienionych w art. 222 in. k.c. W opisanej sytuacji zasadne mogłoby okazać się roszczenie z art. 222 par. 2 k.c., przewidującego, że przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób niż przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Czy umieszczanie ogłoszeń na terenie nieruchomości wspólnej może być wykroczeniem?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy ustalić, czy posadowienie na nieruchomości wspólnej nośnika z treściami informacyjnymi (np. tablica, afisz) nie będzie wypełniało jednocześnie znamion wykroczenia z art. 63a 81 k.w. Zgodnie bowiem z powołanym wyżej przepisem, kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym: ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny. Jednocześnie, w razie popełnienia wykroczenia, można orzec przepadek przedmiotów służących lub przeznaczonych do popełnienia wykroczenia, choćby nie stanowiły własności sprawcy, oraz nawiązkę w wysokości do 1500 zł lub obowiązek przywrócenia do stanu poprzedniego. Jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 stycznia 2021 r., dobrem chronionym przez przepis art. 63a par. 1 k.w. jest porządek publiczny, w ramach którego miejsca publiczne są chronione przed zachowaniami polegającym na umieszczaniu różnego rodzaju ogłoszeń, plakatów, afiszy, ulotek, napisów czy rysunków, o ile miejsca te nie są do tego przeznaczone. Chodzi więc o przeciwdziałanie samowolnym zachowaniom naruszającym estetykę przestrzeni publicznej, w potocznym rozumieniu zaśmiecającym i szpecącym tę przestrzeń. Przepis ten chroni także prawo podmiotów zarządzających miejscami publicznymi (i innymi) do dysponowania sposobem ich wykorzystania. Użyte przez ustawodawcę w treści art. 63a par. 1 k.w. pojęcia mają swoje ustalone (zwykle potoczne) znaczenie. Plakat definiowany jest jako duży arkusz papieru zawierający informację w formie graficznej, często reklamę czegoś. Jest to zatem specyficzny rodzaj ogłoszenia, informacji czy reklamy. Nie jest przy tym istotne,

czego dotyczą prezentowane na plakacie informacje, lecz w jakiej formie są przedstawione. Cechą charakterystyczną plakatu jest bowiem szata artystyczna: drukarska, malarska czy graficzna? Przez afisz należy rozumieć plakat powiadamiający np. o imprezie publicznej lub innej akcji. Jest to ogłoszenie zazwyczaj drukowane, umieszczone w miejscu publicznym, zawierające najczęściej informację o jakimś wydarzeniu artystycznym, imprezie, przedstawieniu teatralnym. Mając powyższe na uwadze, wskazuje się, że dla stosowania art. 63a par. 1 k.w. pojęcie plakatu powinno być utożsamiane z pojęciem afiszu. Z kolei apel to publiczna wypowiedź lub pismo skierowane do ogółu, wzywające do jakichś działań lub do uczestnictwa w czymś. Na gruncie wykroczenia z art. 63a par. 1 k.w. chodzi tu zaś o apel utrwalony w formie pisemnej na jakimś materiale (np. papier, tkanina). Ulotka to kartka papieru czy broszura z krótkim tekstem o treści zwykle politycznej lub reklamowej. Napis może być wykonany w dowolnym języku. Nie ma znaczenia jego treść ani to, czy może zostać zrozumiany przez potencjalnego odbiorcę. Umieszczenie napisu polega z kolei na jego bezpośrednim naniesieniu np. na ścianę budynku czy chodnik. Podobnie sytuacja wygląda w odniesieniu do rysunku. Jak wyjaśnia się to w doktrynie, ustawodawca wprowadza do znamion wykroczenia z art. 63a par. 1 k.w. okoliczności modalne miejsca. Wykroczenie to, w zależności od postaci czynności sprawczej, ma być bowiem popełnione w miejscu publicznym lub w innym miejscu. Miejsce publiczne to zaś miejsce, do którego dostęp może mieć z góry nieoznaczony krąg bliżej nieokreślonych osób. Umieszczenie wskazanych w komentowanym przepisie przedmiotów (ogłoszenie, plakat itd.) może nastąpić więc tylko w miejscu dostępnym dla nieograniczonej publiczności. Przez samo „umieszczanie" należy zaś rozumieć położenie, postawienie lub zawieszenie czegoś w jakimś miejscu. Chodzi tu więc o sprawienie, że dana rzecz przynajmniej przez jakiś czas pozostanie w danym miejscu. Nie musi zostać jednak przymocowana w sposób trwały lub niemożliwy do usunięcia. Wystarczy więc, że np. ogłoszenie zostanie przyklejone taśmą klejącą. Wystawienie na widok publiczny ma z kolei nastąpić w innym miejscu. Rzecz jest tu jednak bardziej skomplikowana. Wystawienie odbywa się bowiem w miejscu właściwym, w którym znajduje się dany przedmiot (np. ogłoszenie w oknie znajdującym się w prywatnym lokalu mieszkalnym) i w miejscu percepcji tego, co zostało wystawione („widok publiczny"). O ile zatem sam czyn sprawcy ma nastąpić w tym przypadku w miejscu niepublicznym, efekt tego zachowania następuje w miejscu publicznym. Coś, co jest wystawione na widok publiczny, jest bowiem dostępne zmysłom bliżej nieokreślonej, nieograniczonej z góry liczby osób. Wskazać przy tym należy, że - jak wynika to z komentowanego wyżej przepisu - co do zasady zabronione jest umieszczanie opisanych wyżej obiektów bez zgody zarządzającego danym miejscem publicznym. Zarządzającym danym miejscem jest zaś każdy, komu przysługuje tytuł prawny pozwalający na dysponowanie danym miejscem. Może to być np. zarząd spółdzielni mieszkaniowej, zarząd wspólnoty mieszkaniowej, administrator budynku. Zgoda taka może być zaś wyrażona w dowolnej formie. Omawiane wykroczenie może popełnić przy tym każdy (zarówno członek wspólnoty mieszkaniowej, jak i osoba trzecia). Wyjątkiem jest w zasadzie tylko osoba zarządzająca danym miejscem (a więc zarząd wspólnoty, zarządca, administrator). Jeżeli bowiem osoba ta sama wystawia na widok publiczny dany przedmiot, zawsze czyni to „za zgodą osoby zarządzającej miejscem". Należy zwrócić przy tym uwagę, że umieszczenie np. ogłoszenia, napisu czy rysunku w miejscu do tego niewyznaczonym może stanowić także „uszkodzenie mienia" (albo - w zależności od wysokości szkody – wykroczenie przewidziane w art. 124 k.w.) w sytuacji, gdy w wyniku tego działania nastąpiło pomniejszenie wartości materialnej lub użytkowej budynku, obiektu lub innej rzeczy w takim stopniu, że do usunięcia tego uszkodzenia konieczne jest naruszenie ich substancji.

Przygotował do druku (MP)
Fot. autor

GŁOS MŁODEJ HUTY
2.02.2024 r.
Nr. 4/2024 (885)
gmh@o2.pl

RECYKLING ARTDAY Z POMOCĄ EKIPY DOBRA!

Słyszeliście o Ekipie Dobra, która działa przy ARTzonie Ośrodka Kultury Norwida? Jeśli nie – koniecznie przeczytajcie. Młodzież, dumnie działającą w ramach programu wolontariatu, będziecie mogli spotkać również podczas wydarzenia, które odbędzie się już 10 lutego!

Ekipa Dobra – Młodzieżowe Centrum Wolontariatu w ARTzonie to program, którego celem jest wzmocnienie potencjału społecznego młodzieży poprzez włączanie osób niepełnoletnich do wspierania i współtworzenia oferty instytucji kultury. Od 2017 roku młodzieżowy wolontariat (11-15 lat) obejmuje cztery rodzaje aktywności: warsztaty kompetencji społecznych, wspieranie pracy animatorów i instruktorów podczas wydarzeń organizowanych przez zespół pracowników, wydarzenia organizowane przez samych wolontariuszy i wolontariuszki, których plan działania powstaje w odpowiedzi na rozpoznane problemy i potrzeby społeczne, a także działania odpowiadające na bieżące potrzeby Ośrodka Kultury Norwida. Tym razem wolontariuszki i wolontariusze z Ekipy Dobra wraz z drużyną ARTzony zapraszają na Recykling ART Day, czyli kreatywną propozycję zachęcającą do ponownego wykorzystania śmieci i tworzenia z nich przedmiotów użytkowych, ozdób, narzędzi do nauki i rozwoju.
W myśl zasady: „najpierw wykorzystuj to co masz" – zapraszamy do nas, aby przetworzyć resztkę tkanin, papieru, plastiku. Co z tego powstanie? Oryginalne gry, ozdoby, zabawki i przyrządy, które mogą posłużyć nam ponownie! A co za tym idzie? Ograniczać produkcję odpadów w życiu codziennym – mówi współtwórczyni wydarzenia i pracowniczka ARTzony Paulina Maciaszek.
Wolontariusze i wolontariuszki, którzy będą współtworzyć warsztaty, chcą przede wszystkim udowodnić, że bycie eko nie musi oznaczać codzienności pozbawionej barw i trendów. Ozdoby ze skrawków tkanin i guzików? Resztki tapicerek, próbki tkanin, ścinki używanej odzieży zamienią w magnesy, gry planszowe i karciane!
Czas z przedstawicielkami i przedstawicielami Ekipy Dobra, która włącza się w Recykling ART Day w Ośrodku Kultury Norwida, to doskonała propozycja dla osób, które lubią kreatywne formy spędzania wolnego czasu. Liczymy na Waszą obecność – dodaje Katarzyna Szczęśniak, kierowniczka ARTzony.
Zapraszamy 10 lutego w godzinach 10:00-13:00 do ARTzony na os. Górali 4.

SOS SZCZURKI – SZUKAJ, LAJKUJ, OBSERWUJ

W Społecznym Liceum Ogólnokształcącym Da Vinci w Krakowie uczniowie I klasy LO biorący udział w projekcie Zwolnieni z Teorii postanowili stworzyć grupę o nazwie SOS Szczurki, która swoje działania skupia na promowaniu adopcji zwierząt.

Celem przedsięwzięcia młodych ludzi jest uświadomienie społeczeństwa, że życie każdego zwierzątka jest wartościowe. Chcąc edukować społeczeństwo, licealiści założyli swój fanpage na Facebooku - SOS Szczurkii. Działają także na Instagramie oraz TikToku, gdzie regularnie udostępniają materiały pokazujące, jak adopcja porzuconego niegdyś zwierzęcia może diametralnie odmienić życie człowieka. Cykl Poznaj mojego Adopciaka napawa nadzieją, że ludzi wrażliwych i empatycznych jest coraz więcej, a los skrzywdzonych zwierząt nie jest im obojętny. Uczniowie chcą także podkreślić, że każda adopcja wiąże się z ogromną odpowiedzialnością. Dlatego w oparciu o sprawdzone źródła publikują treści mające uświadomić ludzi, na czym polega świadoma adopcja i z czym wiąże się przyjęcia pod dach czworonożnego przyjaciela. 24 stycznia SOS Szczurki zorganizowały również na terenie szkoły kiermasz na rzecz KTOZ, do którego długo się przygotowali, gromadząc rzeczy, które mogły stać się przedmiotem licytacji. Udało się uzbierać ponad 1000 zł! Cały dochód z kiermaszu zostanie przekazany KTOZ w Krakowie. Licealiści swoim działaniem chcieli podkreślić, że każde schronisko musi ponosić ogromne koszty związane z utrzymaniem porzuconych zwierząt, co może ulec zmianie, jeśli my, ludzie, będziemy świadomie adoptować zwierzęta i traktować je z należytym szacunkiem, dbając o ich potrzeby.

Szukajcie ich w mediach społecznościowych, lajkujcie, obserwujcie, wspierajcie i przede wszystkim inspirujcie się ich działaniami.

SPORT

Z NOTESU KIBICA

2.02 (piątek) – godz. 19, II liga – grupa czwarta siatkówki mężczyzn: Sparta – Karpaty Krosno (hala ZSOS 2, os. Teatralne 35)
4.02 (niedziela) – godz. 15, II liga – grupa czwarta piłki ręcznej mężczyzn: Hutnik – Rokitnica Zabrze (hala Suche Stawy)

DRUGIE MIEJSCE HUTNICZYCH OLDBOJÓW

Po raz 33 odbyły się w Zawierciu halowe mistrzostwa Polski w piłce nożnej oldbojów. Wśród dwudziestu startujących drużyn jak co roku znalazła się ekipa Hutnika.
Hutnicy zaczęli od zwycięstwa 7-1 nad Stalą Zawadzkie. W następnym występie już im tak dobrze nie poszło, gdyż przegrali 3-8 z Włókniarzem Wrocław. W kolejnym spotkaniu pokonali 6-1 Jokera Oława i ostatni mecz grupowy z Sandecją Nowy Sącz miał przesądzić o awansie do następnej rundy. Wygrali 5-3, dzięki czemu wywalczyli promocję do ćwierćfinałów wraz z Włókniarzem.
W tej fazie mistrzostwo, która również toczyła się systemem grupowym, zaczęli rywalizację od remisu 1-1 z GKS Jastrzębie, aby w kolejnym spotkaniu pokonać 4-1 Zagłębie Sosnowiec. Po czym przyszło im zmierzyć się z ubiegłorocznym mistrzem, KS Lublin, którego pokonali 4-3. Na koniec tej części zawodów spotkali się z Pogonią Szczecin, remisując 3-3, co dało im miejsce w półfinale. Przyszło im zagrać z Włókniarzem. W regulaminowym czasie było 3-3, a o awansie krakowian do finały przesądziły lepiej wykonywane rzuty karne (2-1). Niestety, tym razem ulegli Pogoni 1-3, zajmując ostatecznie drugą pozycję.
Hutnika w tym turnieju reprezentowali Krzysztof Kuś – Paweł Gawęcki 4 bramki, Michał Guja 3, Daniel Klim 3, Tomasz Kozieł 4, Marcin Krzyśko 1, Dariusz Kuźmik 1, Piotr Madejski 6, Mariusz Stanula 1, Jacek Tympalski (jednocześnie szef grupy nowohuckich oldbojów). Na niedzielne mecze dojechali jeszcze Grzegorz Bizoń 2 i Daniel Suchan 2. Jak zwykle wśród osób współpracujących był także Andrzej Stępień. Zespołowi towarzyszył też sponsor Sławomir Miszczak oraz dwóch kibiców, Michał Stolarz i Bartłomiej Cięciała. **(dan)**

W OCZEKIWANIU NA NOWYCH

Pierwszy tegoroczny występ na Suchych Stawach mają za sobą szykujący się do walki o awans do I ligi piłkarze Hutnika. Ich rywalem był trzecioligowy KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.
Spotkanie odbyło się na boisku ze sztuczną nawierzchnią, bo w panujących ostatnio warunkach trudno byłoby nawet pomarzyć o trawie. Fatalna pogoda nie zniechęciła jednak najzagorzalszych sympatyków, którzy pomimo zimna, deszczu i wiatru pojawili się, aby zobaczyć w końcu swój zespół. Hutnicy wygrali to spotkanie 5-2 (3-2), a bramki dla nich zdobyli Michał Głogowski, Patryk Kieliś, Deniss Rakels, Karol Szablowski i Krystian Lelek. Trener Bartłomiej Bobla dał w tym meczu pograć szerszej grupie młodszych zawodników. Dla niektórych był to pierwszy podczas obecnych przygotowań mecz wśród seniorów. Ot, choćby w bramce pojawiło się dwóch najmłodszych golkiperów aspirujących do szerszej kadry drugoligowca – Jacob Zagrodnik i Damian Hoyo-Kowalski. Wśród piłkarzy z pola również nie brakowało nastolatków, do tego niepełnoletnich, jak choćby Anthony Ikwuka, Krystian Stodulski, Karol Szablowski, Szymon Waligóra. Niektórzy z nich mają zresztą za sobą już po kilka występów na ligowych boiskach.
Na nich nie można jednak jeszcze opierać walki o awans, chociaż nie można założyć, że wniosą nic do gry. Potrzebni są gracze bardziej doświadczeni, zwłaszcza, jeśli chodzi o grę defensywną. W dotychczasowych sparingach jednak nie pojawili się nowi gracze, na których można byłoby liczyć w wiosennych występach, chociaż z klubu można było usłyszeć o takiej możliwości. Pojawiły się bowiem jakieś perturbacje i zawodnicy pierwszego wyboru – a mówiło się nawet o takich z ekstraklasy i I ligi – zdecydowali się na inne kierunki. **(dan)**

WIEŚCI SPOD SIATKI

II Liga Małopolska. Zakończyła się pierwsza część rozgrywek w siatkówce mężczyzn, która do tej pory toczyła się w grupach zachodniej i wschodniej. Teraz najmocniejsze drużyny rywalizować będą w grupie finałowej o awans do I Ligi Małopolskiej, a słabsze o miejsca 7-10.
W grupie zachodniej występowały dwa zespoły z Nowej Huty, Hutnik II – przegrał ostatni mecz z MKS Andrychów 2-3 (28-30, 25-14, 23-25, 25-13, 7-15) – i Sparta/AGH. Hutnicy zajęli pierwsze miejsce – 19 pkt, za nimi uplasował się Wawel Kraków – 17 pkt, trzecia była Sparta – 14 pkt. I właśnie te ekipy zakwalifikowały się do grupy finałowej. Oprócz nich znalazły się w niejze „wschodu" Dalin Myślenice, MKS Proszowice i LKS Bobowa. Wyniki bezpośrednich spotkań tych zespołów z wcześniejszych zmagań zostaną zaliczone do tabeli finałowej.
Mistrzostwa Małopolski juniorów. Turniej finałowy rozegrany został w Kętach z udziałem sześciu drużyn. Świetnie spisali się siatkarze nowohuckiej Sparty, którzy w całym turnieju nie stracili seta i wywalczyli piąty tytuł mistrzowski z rzędu. Grupa A: SMS Sparta/AGH – MKS Andrychów 3-0, Sparta – Dunajec Nowy Sącz , MKS Andrychów – Dunajec 3-0. Półfinały: Sparta – MKS Proszowice 3-0, Kęczanin – MKS Andrychów 3-1; mecz o pierwsze miejsce: Sparta – Kęczanin 3-0 (25-18, 25-19, 25-23), o trzecie: Andrychów – Proszowice 3-0. Awans do ćwierćfinałów MP uzyskały trzy najlepsze drużyny.
Mistrzostwa Małopolski juniorek. Finał dziewcząt odbył się w Nowej Hucie, w hali ZSOS nr 2, a jego gospodarzem była Sparta. SMS Sparta/UJ – MKS Proszowice 1-3, Sparta – Wisła Kraków 3-0, Proszowice – Wisła 3-0. Półfinały: Proszowice – Sandecja Nowy Sącz 3-0, Sparta – Solna Wieliczka 0-3; mecz o pierwsze miejsce: Solna – MKS Proszowice 3-0; o trzecie miejsce: Sparta – Sandecja 3-0. Awans do rozgrywek na szczeblu ogólnokrajowym uzyskały Solna, Proszowice i Sparta.
(dan)

ZA TYDZIEŃ STARTUJĄ

Tydzień pozostał piłkarzom Puszczy Niepołomice na ostatnie szlify przed tegorocznymi rozgrywkami ekstraklasy. Ten czas spędzą na zajęciach w ośrodku w Staniątkach.
Niewiele wskazuje, aby pozyskano jeszcze jakichś graczy. Skończy się raczej na trzech transferach do klubu. Do pozyskanych w grudniu Ioana-Calina Revenco i Thiago dołączył w minionych dniach 27-letni napastnik Maciej Firlej, z którym podpisano umowę do końca czerwca, z możliwością przedłużenia. Jesienią był on piłkarzem Ruchu Chorzów, ale pojawił się ledwie w trzech meczach. Do śląskiej drużyny dołączył latem ubiegłego roku, a przyszedł ze Znicza Pruszków, jako król strzelców II ligi. Ma on zwiększyć rywalizację w ataku, gdyż ta formacja nie spisuje się dobrze. Muris Mesanović bramek nie strzela, Jordan Majchrzak sporo czasu spędził na leczeniu, a Rok Kidrić bardzo długo się kuruje, a ćwiczenia przypuszczalnie wznowi w połowie lutego..
Tej zimy niepołomicki zespół opuściło trzech graczy. Ostatnim z nich jest pomocnik Adam Kramarz, który został wypożyczony do KSZO Ostrowiec Świętokrzysk (III liga). Nie można jednak wykluczyć, że jeszcze jakiś młodszy gracz zostanie wypożyczony.
W miniony weekend kolejnym sparingpartnerem Puszczy był Górnik Łęczna (I liga). Spotkanie zakończyło się jej zwycięstwem 2-1 (1-1), a bramki zdobyli Mateusz Cholewiak i Mesanović. Nie był to jednak ostatni sprawdzian. W piątek, 2 lutego, Puszcza spotka się na wyjeździe z Zagłębiem Sosnowiec. Tego meczu nie było w planie, ale od razu wątpliwe było, aby trener Tomasz Tułacz nie wykorzystał tego terminu. Dojdzie do niego na boisku trawiastym i będzie to pierwszy występ niepołomiczan nie na sztucznej nawierzchni.
Znana jest wreszcie data dokończenia meczu ekstraklasy Piast Gliwice – Puszcza z 2 grudnia. Z powodu nadmiernych opadów śniegu sędzia przerwał wówczas grę w 15 min. Zostanie ona wznowiona we wtorek, 12 marca, o godz. 18.30. Zgodnie z regulaminem od momentu jej przerwania. W kadrach obydwu drużyn mogą znaleźć się tylko zawodnicy, którzy byli wpisani w protokole w pierwotnym terminie.
(dan)

KUSY DALEJ JUŻ NIE GRA

Żaden z zespołów nowohuckiego Kusego nie uczestniczy już w rozgrywkach mistrzostw Polski w piłce ręcznej juniorek i juniorów. Dwa tygodnie temu po pierwszej fazie odpadły dziewczęta, a w miniony weekend występy w 1/8 MP zakończyła podczas turnieju w Szczecinie drużyna szczypiornistów.
Piłkarze ręczni z os. Handlowego nie zdobyli żadnego punktu, chociaż każde spotkanie zaczynali od prowadzenia. Tak było w inauguracyjnym występie z Zagłębiem Lubin. Na początku było dla nich 3-2, potem jeszcze doprowadzili do remisu 4-4, żeby stracić siedem bramek pod rząd, nie zdobywając żadnej. Po przerwie ruszyli do ataku i w 50 min przegrywali jedynie 24-25. Jednak kolejny raz stanęli, choć w końcówce jeszcze się zerwali i uzyskali trzy trafienia. Ale było to za mało i Kusy przegrał 28-29 (12-18), a najwięcej bramek dla niego uzyskali Mateusz Sajdak 8, Sebastian Wysocki 6. W następnym starciu, z Pogonią Szczecin, gra krakowian dobrze wyglądała do 11 min. Prowadzili wówczas 5-4 i chociaż oddali inicjatywę, to tragedii jeszcze nie było. Doszło do niej po zmianie stron, kiedy stracili szybko osiem goli i w 40 min, przy stanie 13-22, było po meczu. Kusy przegrał go 23-34(12-14): Sajdak 5, Jakub Kalata 4. Jakub Moryto 4. Ta porażka przesądziła o tym, że nie miał szans na awans i na koniec przegrał z AZS AWF Warszawa 22-32 (14-18): Karol Idęć 5, Piotr Szpakowski 4.
Wyniki pozostałych spotkań: Pogoń – AZS AWF 25-26 (12-8); Zagłębie – AZS AWF 24-24 (13-9), karne 4-3; Pogoń – Zagłębie 29-30 (15-17). Awans Zagłębie i AZS AWF, 3. Pogoń, 4. Kusy. **(dan)**

DZIEŃ OTWARTY SP 87

Zespół Szkół Ogólnokształcących Sportowych nr 2 z os. Teatralnego 35 – w jego skład wchodzi Szkoła Podstawowa nr 87 i I Liceum Ogólnokształcące Sportowe – jest znany ze swych dokonań od wielu lat. Nie tylko sportowych, ale właśnie dzięki osiągnięciom w tej dziedzinie zyskał najwięcej renomy i rangę Szkoły Mistrzostwa Sportowego.
Nie zaskakuje zatem, że nie brakuje dzieci i młodzieży chętnej do nauki w tej placówce, w której wiodącą dyscypliną jest siatkówka. Do tej pory wychowało się w niej wiele zawodniczek i zawodników różnych reprezentacji Polski, w tym seniorek i seniorów. I teraz otwiera się szansa dla kolejnego rocznika na rozpoczęcie edukacji w SP 87. Wtorek, 7 marca, będzie dniem otwartym tej szkoły, która szykuje się do naboru siedmiolatków, dziewcząt i chłopców, do I klasy. Będą mogli oni – i ich rodzice, z którymi oczywiście przewidziano też spotkania – zapoznać się nie tylko z historią tej szkoły, ale przede wszystkim z tym, co oferuje im na przyszłość. Początek o godz. 17. Również w marcu, daty na razie nie podano, odbędą się zajęcia sportowe ogólnorozwojowe, dla siedmiolatków zainteresowanych nauką w SP 87. Konieczne będą podczas nich stroje sportowe. **(dan)**

ALARMUJĄCE DANE DOTYCZĄCE POLSKICH SENIORÓW. JAK BRAK RUCHU WPŁYWA NA ICH ZDROWIE?

Według najnowszych danych z badania MultiSport Index 2023 oraz międzynarodowego badania przeprowadzonego w Europie, aktywność fizyczna osób starszych staje się coraz bardziej palącym wyzwaniem dla zdrowia publicznego. W Polsce, gdzie aż 81% seniorów traktuje ruch jako istotny element profilaktyki zdrowotnej, alarmujące statystyki pokazują, że trzy czwarte osób powyżej 60. roku życia nie podejmuje żadnej aktywności fizycznej nawet raz w tygodniu.

Porównując dane europejskie, w 2017 roku tylko 45% osób w wieku 65-74 lat w UE-27 poświęcało co najmniej 3 godziny tygodniowo na aktywność fizyczną poza pracą, w porównaniu z 33% w grupie wiekowej 75 lat i więcej. To wyraźnie pokazuje, że problem niskiego poziomu aktywności fizycznej seniorów nie dotyka tylko Polski, ale także inne kraje europejskie.
Zaskakujące jest, że aktywność fizyczna jest przez osoby starsze w Europie oceniana jako jedynie piąty co do ważności czynnik determinujący zdrowie (18%), ustępując miejsca nawykom żywieniowym (42%), paleniu papierosów (40%) i spożywaniu alkoholu (24%). W skali UE najczęstszymi aktywnościami fizycznymi seniorów są spacery, prace ogrodnicze, jazda na rowerze i pływanie.
- *Niedostateczna aktywność fizyczna wśród seniorów może prowadzić do poważnych konsekwencji zdrowotnych. Choroby układu krążenia, nowotworyi demencje to obecnie największe zagrożenia, a aktywność fizyczna może stanowić istotny czynnik prewencyjny* – komentuje Anna Rogińska, ekspertka ds. rozwoju biznesu w 4DCenter.
Włączenie aktywności fizycznej do codziennego życia seniorów może zaczynać się od prostych, ale skutecznych ćwiczeń. Spacerowanie, nawet przez 10-15 minut dziennie, stanowi doskonały początek. Do podstawowego planu treningowego można dodawać łagodne ćwiczenia wzmacniające mięśnie, takie jak przysiady, zakroki, czy pompki w oparciu o stół. Dla osób preferujących bardziej spokojne formy aktywności, joga i tai chi są doskonałymi opcjami, pomagając jednocześnie poprawić elastyczność i równowagę. Warto jednak pamiętać, że przed rozpoczęciem jakiejkolwiek aktywności fizycznej, zwłaszcza w przypadku seniorów, ważne jest skonsultowanie się z lekarzem w celu dostosowania programu do indywidualnych potrzeb zdrowotnych. Właściwe ćwiczenia mogą przynieść nie tylko korzyści fizyczne, ale także poprawić samopoczucie i jakość życia seniorów.
- *Niezależnie od kraju, ważne jest, aby programy ćwiczeń były dostosowane do indywidualnych potrzeb seniorów, uwzględniając obecność chorób przewlekłych i ograniczenia wynikające z wieku. W Polsce, gdzie odsetek osób aktywnych fizycznie jest niższy niż średnia europejska, istnieje pilna potrzeba działań edukacyjnych, aby podnieść świadomość seniorów na temat korzyści płynących z regularnej aktywności fizycznej* - dodaje Anna Rogińska.
W obliczu rosnącej liczby seniorów w społeczeństwie (w 2021 roku stanowili ponad jedną czwartą populacji Polski), inwestowanie w promocję zdrowego stylu życia w starszym wieku staje się kluczowym wyzwaniem społecznym. Brak aktywności fizycznej w tej grupie wiekowej może prowadzić do rosnącej liczby chorób związanych z brakiem ruchu, co, według danych WHO, może generować ogromne koszty dla systemów opieki zdrowotnej. W związku z tym, edukacja, dostosowane programy treningowe i świadomość korzyści zdrowotnych związanych z aktywnością fizyczną powinny stać się priorytetem w kształtowaniu polityki zdrowotnej dla seniorów.

(red)

Fot. Drazen Zigic/Freepik

Korzyści ze spaceru:

Poprawa kondycji fizycznej
Kontrola wagi
Poprawa zdrowia stawów i kości
Zdrowie psychiczne
Kształtowanie nawyków zdrowego trybu życia
Poprawa jakości snu
Zmniejszenie ryzyka wielu chorób

Spacery, a funkcjonowanie mózgu:

Poprawa krążenia krwi
Redukcja stresu
Poprawa nastroju
Wspieranie kreatywności i myślenia
Poprawa pamięci i funkcji poznawczych
Regulacja snu
Zmniejszenie ryzyka chorób neurodegeneracyjnych

ARCHEOLOGIA

SARMACKIE CNOTY JANA KLEMENSA BRANICKIEGO - POCHLEBSTWO, PRAWDA, A MOŻE MIT?

Jako świat Polski widzi Klemensa męstwo,
Tak przyczyna razem
z ludzkich serc Jego zwycięstwo.
Niech przy Jowiszu
Orzeł grzmot, pioruny głosi,
Nam łaski Gryf
Branickich od Tronu przynosi
„Kuryer Polski", 1756, nr 176

Sylwetka hetmana wielkiego koronnego Jana Klemensa Branickiego, ostatniego przedstawiciela potężnego niegdyś rodu Gryfitów, była wielokrotnie prezentowana na łamach „Głosu". Niemniej jednak postać ta nadal budzi żywe zainteresowanie, wywołane głównie jej działalnością. Gdy mowa o Branickim, pojawiają się skrajne opinie na jego temat – od wielce mu pochwalnych, po zawierających słowa krytyki. Co ciekawe większość tych niezbyt korzystnych sądów pojawiło się dopiero w czasach nam współczesnych. Natomiast w opinii szlachty, wśród której ów hetman żył i którą się otaczał, był on cieszącym się dużym szacunkiem oraz poważaniem, uosobieniem sarmackich cnót. Jaka więc jest prawda i skąd tak różne stanowiska na temat jednej osoby?

Niezwykle ważną wskazówką, pozwalającą zrozumieć niniejszą dwoistość, jest szczególna dbałość Branickiego o pozostawienie potomnym pochlebnych śladów swojej działalności. Do tego celu zamożny magnat wykorzystywał m.in. sztukę, która umożliwiła mu wykreowanie swojego wizerunku zgodnie z powziętym zamiarem.

Jan Klemens chciał, aby zapamiętano go jako dobrego patriotę, mecenasa i fundatora. W urzeczywistnieniu swoich dążeń niezwykle umiejętnie posługiwał się propagandą. Przede wszystkim angażował licznych artystów, zadaniem których było zarówno upiększanie pańskich rezydencji, jak i portretowanie hetmana i członków jego rodziny. Dzięki zamawianym przez niego, bardzo licznym portretom, Branicki „lansował się" na sarmackiego bohatera, śmiałego męża opatrznościowego, odważnego i prawego obywatela Rzeczpospolitej. Taka stylizacja miała służyć celom politycznym i wizerunkowym – z jednej strony Jan Klemens chciał być postrzegany przez masy szlacheckie jako hołdujący tradycyjnym wartościom władca (przegrał jednak wyścig o koronę z Poniatowskim), z drugiej zaś pragnął aby elita (z królewskich i zagranicznych dworów) widziała w nim arystokratycznego amatora sztuki. Dlatego też wielki koronny hetman z Białegostoku nie szczędził pieniędzy na działania promujące jego osobę (np. artysta Augustyn Mirys pracujący na zlecenie Jana Klemensa otrzymał od swojego mecenasa hojną zapłatę obejmującą m.in. uposażenie i lokum).

Kolejnym elementem autoprezentacji Branickiego były fundacje kościelne. Hetman ufundował m.in. nowy kościół klasztorny pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela i św. Szczepana Męczennika w Choroszczy. Zaangażowanie Jana Klemensa nie kończyło się jedynie na przekazaniu odpowiednich środków pieniężnych na ów zbożny cel, bowiem podejmował on decyzje o projekcie świątyni oraz doborze artystów i rzemieślników. Następnie zaś osobiście doglądał postępów prac budowlanych.

Bardzo istotna część spuścizny pozostawionej przez Jana Klemensa Branickiego, która pozwoliła mu się w pozytywny sposób zapisać na kartach historii, wiąże się z działaniami organizatorskimi w jego rozległych dobrach. Mianowicie magnat nadawał kształt swoim miastom, a jego zabiegi przyczyniły się do otrzymania przez Białystok przywileju miejskiego. Wszystkie te działania sponsorowane przez wpływowego arystokratę miały na celu ugruntowanie wizerunku zapobiegliwego i dobrego gospodarza.

Jak zatem ocenić Branickiego, czy da się w sposób jednoznaczny wskazać jakim człowiekiem był hetman? Z pewnością cechował go wyrafinowany gust i dbałość o swoje dobra. Gdyby zatem rozpatrywać jego działalność tylko w tym kontekście, to dla Podlasia Gryfita stanowi osobę o szczególnym znaczeniu. Równocześnie Jan Klemens ma opinię najgorszego hetmana w dziejach Rzeczypospolitej Obojga Narodów Jedno jest pewne ów miłośnik sarmackich cnót stanowi postać intrygującą i nieoczywistą.

Anna Kolasa

Fot. Kopia portretu hetmana Branickiego, malował Juliusz Kossak, 1872, akwarela, wł. Muzeum Narodowe w Krakowie.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Nie chciał wpuścić policjantów do mieszkania, gdyż twierdził, że ma bałagan

Policjanci z krakowskiej komendy miejskiej zatrzymali mężczyznę, który w mieszkaniu ukrywał znaczne ilości narkotyków. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. 21 stycznia br. policjanci z Wydziału Sztab Policji Komendy Miejskiej Policji udali się do mieszkania, gdzie według ustaleń zamieszkiwać miała osoba posiadająca znaczne ilości środków odurzających. Drzwi mieszkania otworzył 54-latek, który na widok funkcjonariuszy zaczął zachowywać się nerwowo. Mężczyzna nie chciał wpuścić policjantów do mieszkania, twierdząc, że nie zdążył w nim posprzątać i z policyjną wizytą wolałby poczekać do czasu uporządkowania lokalu. Mundurowi nie dali się jednak przekonać i weszli do środka mieszkania. Podejrzane zachowanie mieszkańca szybko się wyjaśniło, gdyż po wejściu do jednego z pokojów policjanci od razu zauważyli porozrzucane na stole zawiniątka uformowane z foli aluminiowej z zawartością suszu roślinnego, natomiast na jednym z krzeseł znajdował się plastikowy pojemnik z taką samą zawartością. Po dokładnym przeszukaniu lokalu funkcjonariusze znaleźli w sumie blisko 100 gramów marihuany. 54-latek został zatrzymany i przewieziony do komisariatu, gdzie przeprowadzone zostały z nim dalsze czynności. Następnego dnia mężczyzna usłyszał zarzut posiadania znacznych ilości narkotyków oraz czynienia przygotowania do wprowadzenia ich do obrotu. Grozi mu kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Ponadto prokuratura zastosowała wobec 54-latka środek zapobiegawczy w postaci policyjnego dozoru.

20-letnia oszustka w rękach krakowskich policjantów

Krakowscy policjanci zatrzymali kobietę, która na początku grudnia ub.r. uczestniczyła w oszustwie dokonanym na krakowskiej seniorce. Zatrzymana najbliższe 3 miesiące spędzi w tymczasowym areszcie. Grozi jej kara do 8 lat pozbawienia wolności. 5 grudnia ub.r. do 80-letniej kobiety zadzwonił mężczyzna, który podszywając się pod policjanta, poinformował kobietę, że jej syn miał wypadek samochodowy i w celu uniknięcia odpowiedzialności za jego spowodowanie będzie konieczne przekazanie dużej ilości gotówki. Seniorka, stosując się do poleceń fałszywego funkcjonariusza, spakowała do reklamówki wszystkie swoje oszczędności w kwocie 49 tysięcy złotych, a następnie przekazała je osobie, która chwilę później zapukała do drzwi jej mieszkania. Oszust przekonał 80-latkę, że osoba stojąca u progu jej lokalu to nieumundurowany funkcjonariusz, który odpowiednio zabezpieczy pieniądze. Kobieta zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa dopiero kiedy nawiązała bezpośredni kontakt z synem. Zaraz później powiadomiła o tym fakcie prawdziwych policjantów. Funkcjonariusze z Wydziału do walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji wspólnie z policjantami Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej, w toku prowadzonych czynności ustalili osobę, która miała być odpowiedzialna za to oszustwo. W związku z tym 15 stycznia br. przed godziną 21.00 kryminalni udali się do wytypowanego mieszkania. Po przybyciu pod ustalony adres drzwi do lokalu otworzyła zaskoczona policyjną wizytą 20-latka. Po poinformowaniu kobiety o powodzie interwencji policjanci przeszukali mieszkanie, w którym ujawnili, a następnie zabezpieczyli gotówkę w polskiej i zagranicznej walucie oraz telefony komórkowe. Po zatrzymaniu 20-latki została ona przewieziona do policyjnej jednostki. Następnego dnia kobieta usłyszała zarzut oszustwa. Dodatkowo policjanci będą ustalać czy kobieta nie jest powiązana z innymi podobnymi oszustwami, do których dochodziło w ostatnim czasie. Wczoraj sąd na wniosek prokuratury rejonowej zastosował wobec 20-latki środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Za popełnione przestępstwo kobiecie grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Bezpieczne Ferie na małopolskich drogach

Małopolska Policja ruchu drogowego prowadził działania „Bezpieczne Ferie". Głównym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa na drogach turystom odwiedzającym nasze województwo. Szczególna uwaga zwracana będzie na zorganizowane formy przewozu dzieci i młodzieży na zimowy wypoczynek. Na terenie wszystkich komend miejskich i powiatowych Policji naszego województwa wyznaczone zostały stałe punkty kontroli autokarów, gdzie będą dokonywane sprawdzenia. Dzięki tej inicjatywie w jednym czasie będzie można skontrolować większą ilość pojazdów przewożących uczniów na ferie. Wykaz punktów kontroli autokarów: https://policja.pl. Na stronie internetowej małopolskiej Policji została założona zakładka „Małopolska Policja e-usługa", gdzie w katalogu KONTROLA AUTOBUSÓW internetowo można złożyć wniosek z prośbą o policyjną kontrolę autokaru przed wyjazdem: https://euslugi.malopolska.policja.gov.pl. **(mp)**

NA STRAŻY MIASTA

- W dniach od 18 do 23 stycznia funkcjonariusze doprowadzili do usunięcia zdezelowanych pojazdów: Pontiaca - os. Złotego Wieku, Audi - os. Oświecenia, Poloneza - os. Albertyńskie, Forda - os. Oświecenia, Hyundai'a - ul. Bulwarowa.
- O 1 w nocy operator monitoringu miejskiego zwrócił uwagę na dziwnie zachowującego się mężczyznę. Szedł i pchał przed sobą dwa markowe rowery i podchodził do każdej napotkanej osoby. Operator przekazał te informacje najbliższemu patrolowi, który zjawił się w kilka minut. Gdy strażnicy pojawili się w zasięgu wzroku mężczyzny, ten zaczął pośpiesznie oddalać się w przeciwnym kierunku. Nie odszedł jednak daleko i już po chwili dostał proste pytanie, czy to jego rowery. Odparł, że w zasadzie to nie, że znalazł je na śmietniku, a teraz próbuje je sprzedać. I dlatego przedstawia swoją „ofertę handlową" napotkanym osobom. Ponieważ oba bicykle były markowe i w bardzo dobrym stanie, to strażnikom trudno było uwierzyć w to, że ktoś je tak po prostu wyrzucił. Dlatego wezwali na miejsce policję, a wtedy wyszło na jaw, że jeden z rowerów widnieje w rejestrze, jako kradziony. Z kolei mężczyzna okazał się być osobą poszukiwaną. W związku z tym całość sprawy przejęła policja.
- Co prawda Dzień Bezpiecznego Internetu obchodzony będzie dopiero 6 lutego, jednak profilaktycy już teraz prowadzą warsztaty, podczas których zachęcają uczniów do aktywnego uczestnictwa we współtworzeniu twórczego i bezpiecznego środowiska online. W trakcie ostatnich zajęć młodzieńcza ekspresja znalazła swoje odzwierciedlenie na wspólnie tworzonych plakatach, promujących pozytywne zachowania w sieci. Nie obrażaj nikogo, nie hejtuj, szanuj prawo własności w sieci, nie dokuczaj nikomu, a gdy się boisz powiedz o tym rodzicom. To tylko niektóre z postulatów, uwzględnionych przez dzieci na swoich malunkach. Pamiętajmy, że poczucie bezpieczeństwa najmłodszych w sieci zależy od dorosłych. Dziecko korzystając z dobrodziejstw Internetu, powinno zawsze mieć wsparcie w rodzicu, który uwrażliwi je na liczne niebezpieczeństwa i nauczy je należytej ostrożności. Angażujmy się w promowanie pozytywnych zastosowań w sieci, promocję tolerancji oraz tworzenie kultury zrozumienia i empatii cyfrowej!
- Straż Miejska informuje, że od 25 stycznia jeden z oddziałów straży w mieście - Oddział I Śródmieście zmienił swoją lokalizację. Aktualny adres oddziału to ul. Dobrego Pasterza 116. **(mp)**

INFORMATOR NOWOHUCKI

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.

NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.

DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.

MEDYCYNA I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.–pt. 9.00–19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG – lek. med. B. Stępień – os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00–16.00 oraz środa i piątek 9.00–12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981

USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota" (damski, męski, dzieci).Pl. Targowy „Piast", paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczątkarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery – sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar", plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Arkadom – najskuteczniejsze biuro nieruchomości. Stowarzyszeni w MSPON, 3 licencje państwowe. Os. Jagiellońskie 19, koło kościoła Arka, tel. 12 641-66-74; www.arkadom.pl.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe – pełny zakres – ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górska. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.–pt. 8.00–18.00. www.stacja-autokomputer.pl E-mail: autokomputer@op.pl.
- Automyjnia i studio detailingu „Splasz". Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.

KWIACIARNIE

- Kwiaciarnia „KALINA", os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8–19, w soboty 8–17, w niedziele 9–15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwiaciarnia „Cupido", Czynna: pon.–sob. 6.00–19.00, niedziela 9.00–16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązanki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.

NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV – 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.
RTV – telewizory – anteny – serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.
TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA

OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II
UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW
Do wynajęcia lokale handlowe – tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

WWW.PUK.KRAKOW.PL
DYŻUR CAŁODOBOWY
RÓWNIEŻ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
tel. 12/411-45-02, 12/411-45-04
„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej" Paulo Coelho
ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA
os. Na Skarpie 24
www.cordia.com.pl
os. Urocze 5
12 644-87-75, 512-179-466
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO – CAŁODOBOWO

Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu"

(al. Jana Pawła II 232 – NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

KRZYŻÓWKA #5

POZIOMO: 6. stała obserwacja miejsca lub zjawiska, 9. góry od Soczi do Baku, 10. konserwatywna wspólnota protestancka żyjąca w USA, 12. dodatkowa walka, dogrywka, 13. lepszy w garści niż kanarek na dachu, 14. symptomy, 18. zakonnicy z Mogiły, 19. miasto powiatowe w Małopolsce, 20. szkarłat, 22. hołota, motłoch, 25. punkt widzenia, 29. moc, 30. niewinne kwiaty, 31. miejsce klęski hetmana Żółkiewskiego, 32. karta o małej wartości w grze, 33. quiz dla dzieci.
PIONOWO: 1. wiosenny kwiat, 2. kilka cyfr, 3. wstążka we włosach, 4.ostre zakręty, 5. element łańcucha, 7. poświęcenie pionka w debiucie, 8. dawna łódź kozacka, 11. pełni służbę przy oficerze, 15. tułacz, wagabunda, 16. dyshonor, kompromitacja, 17. miasto między Bugiem a Wieprzem, 21. miasto nad Wisłoką, 23. część morza wcinająca się w ląd, 24. jasna zieleń, 26. droga wg Lao-tsy, 27. rozłożyste drzewo parkowe, 28. żyje z jałmużny, 29. niesprawdzona wiadomość.

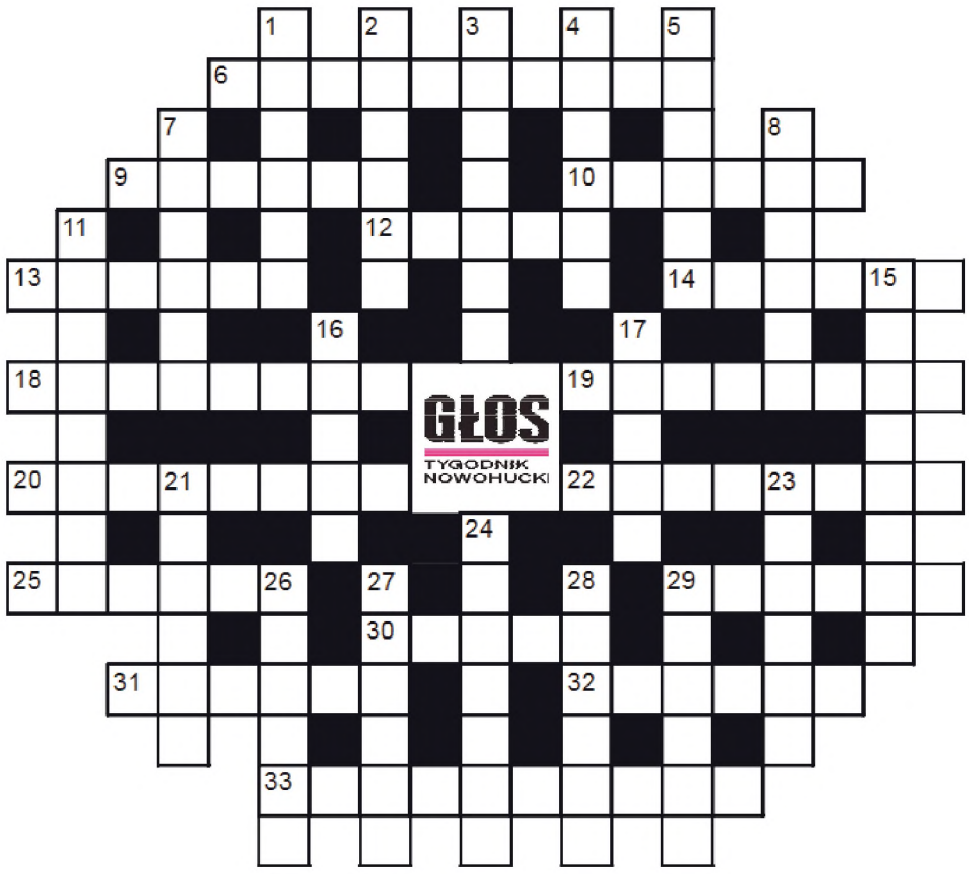

Rozwiązanie krzyżówki nr 3:
POZIOMO: 5. pieniądze, 8. patron, 9. zapłon, 12. dialog, 13. Alaska, 14. myśli, 15. Uganda, 17. Krywań, 19. bojarzy, 20. wanilia, 23. ateizm, 25. bocian, 27. kniaź, 28. skuter, 30. afazja, 31. Miller, 32. oferta, 33. standardy.
PIONOWO: 1. pieróg, 2. anonimy, 3. kądziel, 4. rzepka, 6. marlin, 7. porady, 10. diagnostyka, 11. ekranizacja, 16. dorsz, 18. rondo, 21. konkurent, 22. Czarnolas, 24. Istria, 26. ciasto, 29. roleta, 30. agenda.

PRAWNIK RADZI

Zmiany w przepisach o spadkobraniu dziadków

Jak zmieniły się przepisy dotyczące dziedziczenia przez dziadków i po dziadkach?

Tak jak do tej pory, zasadą (wyrażoną w treści art. 934 par. 1 Kodeksu cywilnego) jest to, że „w braku zstępnych, małżonka, rodziców, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy cały spadek przypada dziadkom spadkodawcy; dziedziczą oni w częściach równych". Z dniem 15 listopada 2023 r. zmieniono za to art. 934 par. 2 k.c., który obecnie brzmi: „Jeżeli którekolwiek z dziadków spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada jego dzieciom w częściach równych" – do dziedziczenia po dziadkach spadkodawcy dochodzą zatem w pierwszym rzędzie ich dzieci, a nie (jak wcześniej) wszyscy ich zstępni. Z kolei jeżeli dziecko któregokolwiek z dziadków spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada jego dzieciom w częściach równych (art. 934 par. 21 k.c.). W przypadku zaś braku dzieci i wnuków tego z dziadków, który nie dożył otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada pozostałym dziadkom w częściach równych (art. 934 par. 3 k.c.). Do spadków otwartych przed dniem 15 listopada 2023 r. stosuje się przepisy w brzmieniu obowiązującym przed wprowadzonymi w tym dniu zmianami. Spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy (art. 924 k.c.). **(sp)**

NOWOHUCKA KRONIKA FILMOWA

„Z życia Łąk Nowohuckich", „Pod dachem Światowida"

775 wydanie Nowohuckiej Kroniki Filmowej rozpocznie relacja z premiery książki „Z życia Łąk Nowohuckich" wydanej przez Ośrodek Kultury Norwida. Książka zaprasza do nowego spojrzenia na wartości przyrodnicze Łąk Nowohuckich. Autor tekstów Dawid Masło niezwykle barwnym językiem oprowadza po Łąkach Nowohuckich i pokazuje, jak wygląda roczny cykl życia tutejszej przyrody – zaczyna od białych, zmarzniętych, uśpionych Łąk, później obudzonych ciepłem słońca, chęcią życia jej mieszkańców i przybyłych gości, by na koniec pokazać, jak przyroda przygotowuje się do zimy. Książka wzbogacona jest pięknymi ilustracjami Moniki Orzeł
Wydarzenie odbyło się w Ośrodku Kultury Norwida, otworzył je dyrektor placówki Jarosław Klaś. O Łąkach Nowohuckich opowiadali radny Stanisław Moryc, Elżbieta Urbańska-Kłapa kierowniczka Pracowni Animacji Ekologicznej OKN oraz Dawid Masło doktorant Instytutu Ochrony PAN w Krakowie.
W kolejnym felietonie Kroniki zobaczymy archiwalny materiał filmowy z 2020 roku, w którym Kazimierz Kubrak oprowadzi nas po niedostępnym dla zwiedzających strychu dawnego kina Światowid, w budynku znajduje się obecnie Muzeum Krakowa Oddział Nowa Huta.
Kino „Światowid" zostało oddane do użytku w 1957 r. Było to wówczas jedno z najnowocześniejszych kin na południu Polski, z pierwszym w Nowej Hucie panoramicznym ekranem. Kino działało do 1992 roku. Kazimierz Kubrak pokaże nam zachowany w dobrym stanie system wentylacyjny tego kina, spróbuje uruchomić specjalny kołowrotek, który służył do opuszczania żyrandoli kinowych i wymiany żarówek, zobaczymy też tajemnicze rysunki naścienne i ślady obecności gości tego miejsca z 1960 roku.

NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

SZKOŁA W RĘCE NIEUKÓW

Dlaczego Platforma oddała lewicy ministerstwa edukacji i nauki? Z pewnością także dlatego, że w resorcie edukacji nie można robić tak dobrych interesów, jak w gospodarce czy energetyce. Wiadomo jednak, że o ten resort upominały się lewicowe partie, których zlepek dostał się do Sejmu i od razu stał się posłusznym koalicjantem Platformy. Dla lewicy i forsowanej przez nią rewolucji kontrkulturowej oddziaływanie na dzieci i młodzież jest podstawowym warunkiem zniszczenia europejskiej cywilizacji, wywodzącej się z chrześcijaństwa i opartej na wspólnotach narodu i rodziny. Nadaje się do tego minister Nowacka, z wykształcenia informatyk i menadżer, której wizytówką była dotąd walka o swobodny dostęp do aborcji czy o zrównanie z małżeństwem związków par homoseksualnych, w dodatku z możliwością adopcji dzieci. Pod takim kierownictwem ministerstwo edukacji zabiera się za reformę polskiej szkoły.
Co proponują nasi podwórkowi rewolucjoniści? Nie mając pojęcia ani o szkole, ani o wychowaniu, usiłują przypodobać się dzieciom proponując ograniczenie programu nauczania, likwidację zadań domowych i skasowanie ocen. Liczą na wdzięczność dzieci, które chociaż głupsze, gdy dorosną z tej wdzięczności zagłosują na lewicowe partie. Wszyscy będą zadowoleni: uczniowie, bo nie będą musieli się uczyć i nauczyciele, bo będą mogli mniej pracować. W efekcie poziom edukacji będzie się obniżać, co zresztą nie jest zjawiskiem tylko polskim. Ci rodzice, którym jeszcze zależy na wykształcaniu swoich dzieci, a którzy mają odpowiednio wysokie dochody, wyślą je do elitarnych szkół (w Polsce najczęściej do szkół katolickich), natomiast pozostali zadowolą się coraz skromniejszym poziomem wiedzy swoich pociech.
Lewica, która wie, że tylko nieuki są podatne na jej poglądy, taką samą operacje stosuje od lat na wyższych uczelniach, gdzie nie tylko większość studentów nie zdobywa odpowiednich kwalifikacji, ale także wielu akademickich nauczycieli nie ma im nic do przekazania. Ponieważ nie dorobiliśmy się jeszcze elitarnych uczelni, poziom polskiej nauki przeważnie znacznie odstaje od tego co obserwujemy w Zachodniej Europie czy w Stanach Zjednoczonych.
Rządzącej Platformie jest to na rękę, ponieważ podobnie jak lewicy, ciąży jej patriotyzm części Polaków, co jest przeszkodą w podporządkowaniu Polski planom budowy europejskiego superpaństwa. Dlatego Tusk i jego ekipa cieszą się, gdy ze szkół znika przedmiot „Historia i teraźniejszość", gdy młodzi nie muszą już czytać szkolnych lektur, gdy ogranicza się lekcje religii, a ze szkół znikają krzyże czy symbole narodowe. Szkołami mają zawładnąć pozarządowe organizacje, oczywiście tylko lewicowe, które z czasem skutecznie zastąpią nauczycieli.
Jest jeszcze jeden powód, dla którego obecna koalicja 13 grudnia cieszy się z planów lewicy i z niszczenia polskiej szkoły. W Europie potrzebni są słabo wykształceni robotnicy do prostych prac, którymi nie chcą zajmować się bogate społeczeństwa Zachodu. Nie chcą ich także wykonywać imigranci, którym wystarczają socjalne zasiłki. Niech więc przyjadą Polacy i pracują na zmywaku, sprzątają ulice albo opiekują się bogatymi seniorami. Zniszczenie szkoły to stopniowe zniszczenie Polski i oddanie jej pod „opiekę" i władzę Brukseli, Berlina, a w przyszłości – kto wie – może także Moskwy, kiedy mocarstwa Zachodu znów dogadają się z Rosją, tak jak to było w czasach zaborów. Tylko wtedy kto w Polsce będzie wiedział, co to były zabory?

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

WIELKA ORKIESTRA...

W minioną niedzielę odbył się 32 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Po okresie skazania na banicję przez ludzi Zjednoczonej Prawicy wróciła ona do telewizji publicznej i zagrała ona prawie we wszystkich mediach, poza nielicznymi wyjątkami, gdzie funkcjonują ludzie pełni jadu i nienawiści.
Przyznam się szczerze, że nie mogę zrozumieć tych ludzi, którzy odnoszą się do Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy z niechęcią, a bywa wręcz z nienawiścią. W tym tygodniu byłem na mszy w bazylice Cystersów na Klasztornej. Tutaj również stali wolontariusze zbierający datki do puszek. Gdy próbowaliśmy z synem wrzucić datek do puszki, starsza pani wręcz nas zaatakowała krzycząc, aby nie dawać pieniędzy tym złodziejom?!
Ten „złodziej" czyli Fundacja WOŚP w ciągu ostatnich 32 lat, za sumę ponad 2 mld zł, kupiła 71,5 tys. urządzeń medycznych i to bardzo ważnych, które ratują życie i zdrowie. Już w 2020 roku szacowało się, że co piąty sprzęt w szpitalach pochodzi od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Oprócz zakupów sprzętu medycznego i wyposażenia placówek ochrony zdrowia fundacja zainicjowała, finansuje oraz wspomaga prowadzenie siedmiu ogólnopolskich programów i akcji medycznych oraz inicjatywy edukacyjne.
Orkiestra angażuje się również w doraźną pomoc, tak jak było w przypadku akcji „Stop Powodziom" w 2010 roku, gdy Fundacja zorganizowała jednodniową zbiórkę publiczną, której celem był zakup sprzętu pomagającego w likwidowaniu skutków powodzi, która zniszczyła regiony położone na południu Polski. Podczas akcji zebrano 2 644 507,34 złotych, a po raz jedyny rozdawano niebieskie naklejki serduszka.
Kolejną inicjatywą podjętą przez fundację była akcja pomocy oraz działania informacyjne związane z pandemią koronawirusa w Polsce. W sumie w ramach działań w ramach walki z COVID-19 Fundacja przekazała sprzęt o wartości około 70 milionów złotych i wsparła 467 szpitali, 417 DPS-ów i prywatnych domów seniorów, 60 zakładów opiekuńczo-leczniczych i 23 hospicja.
W 2022 roku Fundacja WOŚP wydała ponad 23 miliony złotych na pomoc Ukrainie. Organizacja kupiła 4 709 urządzeń za ponad 13,7 miliona złotych dla szpitali w Ukrainie oraz 624 urządzenia za ponad 6,8 miliona złotych dla placówek w Polsce. Zakupiony sprzęt to między innymi kardiomonitory, respiratory, aparaty do znieczulania, koncentratory tlenu, pulsoksymetry, USG, EKG, Indywidualne Pakiety Medyczne. Fundacja przekazała również 371 specjalistycznych wózków inwalidzkich. Wsparcie otrzymały placówki z 15 miejscowości w Ukrainie.
To tylko wybrane niektóre inicjatywy WOŚP świadczące o jej roli i znaczeniu. Wiele ludzi grających w Orkiestrze doznało jej pomocy. Mało tego, najprawdopodobniej z urządzeń medycznych w placówkach służby zdrowia korzystali nawet ci co teraz plują na Orkiestrę. Ludzie opamiętajcie się, bo takiej innej inicjatywy pomagającej ludziom nie ma na świecie. To Wielka Orkiestra Prawdziwych Serc ludzi, którzy szanują innych ludzi.

ZAPISKI JAKUBA KLENIA

W DOLINIE BĘDKOWSKIEJ

Kontynuując przegląd najbardziej popularnych łowisk w naszym regionie, nie sposób pominąć łowisk Gospodarstwa Rybackiego w Dolinie Będkowskiej przy ul. Jurajskiej w Kobylanach.
Gospodarstwo Rybackim położone jest w jednej z najpiękniejszych i najdłuższych dolin w Polsce – Dolinie Będkowskiej, należącej do Parku Krajobrazowego. Natura stworzyła tam wspaniałe warunki, niezbędne do wyhodowania doskonałej jakości pstrąga, karpia, karasia, amura, lina. Nie poskąpiła również uroczo usytuowanych na dnie wąwozu stawów przeznaczonych do wędkowania, tworzących trzy łowiska. Pierwsze łowisko wędkarskie jest zarybione sandaczem, szczupakiem oraz pstrągiem. W łowisku drugim złowić można okonia, leszcza, karasia, płotkę, tołpygę, jazia, lina, karpia, amura, pstrąga, sandacza, suma, szczupaka oraz jesiotra. W trzecim łowisku pływa okoń, leszcz, karaś, płoć, tołpyga, jaź, lin, karp, amur, sandacz, sum, szczupak i jesiotr. Po przybyciu na teren łowiska należy zgłosić się do obsługi łowiska w celu uregulowania opłaty
za wejście. Łowienie nocne jest możliwe w piątki i soboty po wcześniejszej rezerwacji. Dozwolone jest łowienia na dwie wędki.

ZA KIEROWNICĄ. FELIETON WOJCIECHA MACHNICKIEGO

MGŁY UTRUDNIAJĄ JAZDĘ

W miniony poniedziałek rano mgła spowiła cały Kraków. Tymczasem podczas takich mgieł niebezpieczne sytuacje na drogach i ulicach pojawiają się jakby znienacka. W czasie normalnej pogody własną prędkość na drodze można ocenić wedle pojawiających się na poboczu domów czy drzew, a na głębokiej prowincji także wedle przydrożnych słupów telegraficznych. We mgle zaś trzeba kontrolować prędkość spoglądając na prędkościomierz samochodu, a ponieważ nie każdemu chce się zmienić codzienne nawyki zwykle zbyt mocno naciskamy pedał gazu i jeździmy we mgle z prędkością zbyt dużą, jak na warunki ruchu. Nikogo zatem nie dziwią już w Polsce masowe zderzenia samochodów.
Ale kierowca podróżujący we mgle wcale nie jest wobec niej bezbronny. Wystarczy spoglądać na punkty znajdujące się na drodze i obok niej - słupki z elementami odblaskowymi, bariery ochronne i białe linie namalowane na asfalcie, jeżeli nie są przysypane śniegiem - by orientować się co do własnego położenia na drodze i prędkości jazdy. Pozwoli to zachować bezpieczną odległość od pojazdu poprzedzającego i uniknąć najechania na jego tył podczas opóźnionego nawet hamowania na śliskiej nawierzchni. Przemierzając zamglone połacie kraju należy pamiętać, że ważne jest nie tylko to, byśmy dostrzegali sytuacje na drodze, ale także, by inni kierowcy widzieli nasze auto. Tak więc w czasie mgły zawsze mamy włączone światła mijania. Nie żadne tam do jazdy dziennej, lecz właśnie mijania, bo tak stanowią przepisy "Kodeksu Drogowego". Świateł nie wyłączamy nawet wtedy, gdy zatrzymujemy się na poboczu, zwłaszcza ruchliwej drogi. W niektórych samochodach są światła przeciwmgielne z przodu. Nie zapominajmy o ich używaniu, bo tuż nad jezdnią warstwa mgły jest najrzadsza i dzięki światłom przeciwmgielnym widać dalej niż w światłach mijania. Współczesne samochody wyposażone są także w światło przeciwmgielne tylne. Używajmy go, lecz z umiarem. Światło przeciwmgielne tylne włączyć należy, gdy widoczność we mgle spadnie do 50 m – to tez przepis kodeksowy - ale też trzeba je natychmiast wyłączyć, gdy się poprawi. Takie światło skutecznie bowiem oślepia kierowców jadących za nami.
Podczas jazdy we mgle trzymamy się jak najbliżej prawej krawędzi jezdni, w czym pomagają namalowane na niej linie. Są wszelako sytuacje we mgle szczególnie niebezpieczne np. wyprzedzanie. Nawet jeżeli wyprzedzamy rowerzystę, czy wolno jadący ciągnik rolniczy sygnalizujemy swój zamiar krótkimi sygnałami dźwiękowymi. Szybciej jadących pojazdów raczej nie należy wyprzedzać, a już na pewno nie warto wyprzedzać ciężarówek. Jeżdżą one zwykle z optymalną prędkością, bo kierowca siedzący wyżej nad jezdnią lepiej widzi drogę nawet we mgle. Dlatego nawet warto użyć jadącej przed nami ciężarówki jako swoistego „mgielnego holownika".
Najbardziej niebezpieczne jest we mgle przekraczanie niestrzeżonych przejazdów kolejowych, których w Polsce coraz więcej mimo, że masowo likwiduje się kursowanie pociągów nawet na głównych trasach. W starciu z kilkuset tonami rozpędzonego na szynach żelastwa kierowca żadnego auta nie ma szans. Dlatego, jeżeli po dojechaniu we mgle do niestrzeżonego przejazdu kolejowego nie jesteśmy pewni, czy nie nadjeżdża pociąg lepiej wyłączyć silnik i nasłuchiwać kolejowych odgłosów, pamiętając wszelako, iż mgła tłumi dźwięki. Lepiej wydłużyć swą podróż niż zginąć pod rozpędzoną lokomotywą.

ZIMOWY KARNAWAŁ DLA DZIECI

10 lutego, w godz. od 16:00 do 18:00 Klub 303 Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta (os. Dywizjonu 303 1) zaprasza na Zimowy Karnawał dla dzieci! To wyjątkowe wydarzenie skierowane do najmłodszych, którzy mają co najmniej 5 lat. W programie będą na nich czekać fantastyczne zimowe zabawy oraz energetyczne tańce skakańce. Obiecujemy, że będzie się działo naprawdę wiele! Zachęcamy do przybycia w kreatywnych zimowych przebraniach, aby jeszcze bardziej wczuć się w atmosferę zabawy. To doskonała okazja, by dzieci spędziły czas aktywnie i radośnie. Dołączcie do naszego zimowego świętowania! Wstęp wolny. Obowiązują zapisy. **(f)**

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA KLUB 303
os. Dywizjonu 303 nr 1
31-871 Kraków
tel. 12 681 39 78, 504 419 079
klub303@krakownh.pl
WWW.KRAKOWNH.PL
ok_nowahuta

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY

- Bar „Bieńczyce", os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10
- Bar „Centralny", os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95
- Bar „Szkolny", os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02
- Bar „Północny", os. Teatralne 11, tel 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania tradycyjnej kuchni polskiej

Vident
STOMATOLOGIA PROTETYKA
lek. stom. Andrzej Zimoch
tech. dent. Marcin Słowiak
PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY, EKSPRESOWE NAPRAWY
os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

RM Prokocim
działający od ponad 30 lat
BIURA:
- os. Na Lotnisku 1, U 24, tel. 12-648-40-92
- ul. Okólna 4A, tel. 12. 655-01-42

email: zarzadca@prokocim.pl

ZAPRASZA WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE
do współpracy w zarządzaniu nieruchomościami

- Dysponujemy doświadczonym zespołem, którego członkowie posiadają licencje państwowe - ich kompetencje są rękojmią profesjonalnej i rzetelnej dbałości o wasz budynek
- Gwarantujemy jasne i przejrzyste rozliczenie kosztów
- Prowadzimy przygotowanie i realizację przedsięwzięcia budowy instalacji ciepłej wody użytkowej w budynkach Wspólnot Mieszkaniowych - alternatywnie do remontu przewodów kominowych.

Kraków
os. Kazimierzowskie 30
od 1. lipca
apteka całodobowa

REKLAMA

organizatorzy NOWOHUCKIE LABORATORIUM DZIEDZICTWA

patroni medialni GŁOS TYGODNIK NOWOHUCKI

HOROSKOP

BARAN (21 III–20 IV). Twoje zdrowie sprawuje się bez zarzutu. Możesz z powodzeniem realizować swoje plany. Ucieszy Cię również przypływ gotówki i szansa by zrealizować planowane już wcześniej zakupy do domu.

BYK (21 IV–20 V). W tym tygodniu musisz zakasać rękawy i uporządkować swoje sprawy, które od dłuższego czasu wiszą w powietrzu.

BLIŹNIĘTA (21 V–21 VI). Układ planet sprzyja nawiązywaniu przez Ciebie bliskich znajomości. Te dni będą związane z pobudzaniem Twojej aktywności, kreatywności i twórczości. Będziesz mieć bardzo dużo energii i dzielić się nią z innymi ludźmi.

RAK (22 VI–22 VII). Przed Tobą dni pełne wysiłku. Czeka Cię lawina zmian i ciągła modyfikacja planów. Powinieneś się skupić na sobie, swoich potrzebach i skonsultować swoje dolegliwości ze specjalistami.

LEW (23 VII–22 VIII). Bezkompromisowy układ planet postawi Cię na równe nogi, w szczególności w czwartek i w niedzielę. Przed Tobą ważne narady, spotkania i negocjacje. Dla innych może zimowy odpoczynek, a dla Ciebie jeszcze w tym tygodniu obowiązki, ale finał będzie satysfakcjonujący.

PANNA (23 VIII–22 IX). Uważaj na to, czego sobie życzysz i o czym marzysz, ponieważ w ciągu najbliższych dni Twoje pragnienia będą miały magiczną moc spełniania się w błyskawiczny sposób. Czeka Cię poniekąd szalony tydzień i wiele zmian, jeśli chodzi o wakacyjne plany.

WAGA (23 IX–22 X). Trudne układy z Marsem w tle spotęgują Twoje wewnętrzne napięcie. Możesz czuć się w jakiś sposób zagrożona. Niestety ten tydzień nie będzie należał do komfortowych. Nie ulegaj bez walki. Ktoś rzuci rękawicę i poczeka na Twoją reakcję, dlatego nie dawaj mu satysfakcji i nie wycofuj się. Przecież nie jesteś taka delikatna na jaką wyglądasz.

SKORPION (23 X–21 XI). Możesz liczyć na finał wielotygodniowych negocjacji bądź domknięcie jakiegoś projektu. Uważaj w pierwszych dniach tygodnia.

STRZELEC (22 XI–21 XII). Układ planet zachęci Cię do szczerej, oczyszczającej rozmowy, w której ujawnisz swoje długo skrywane uczucia i obawy. Nie powstrzymuj się i nie broń przed takim obrotem spraw.

KOZIOROŻEC (22 XII–19 I). Ten tydzień będzie obfitował w ważne zakupy i duże transakcje finansowe. Przed Tobą korzystna aura, aby nareszcie zdecydować się na długofalowe zobowiązanie. Zaręczyny, zakup mieszkania, ważny kredyt bądź zmiana pracy?

WODNIK (20 I–18 II). W tym tygodniu możesz się czuć tak, jakby ktoś torpedował Cię swoimi uwagami bądź oczekiwaniami.

RYBY (19 II–20 III). W tym tygodniu czekają Cię sukcesy towarzyskie. Możesz liczyć na to, że tydzień będzie udany i obfitujący w przyjemności. Przed Tobą wiele sympatycznych rozmów i wiadomości. Czeka Cię również krótki wyjazd. Zmienisz otoczenie i doświadczysz wielu nowych emocji. Ktoś coraz wyraźniej będzie o Ciebie zabiegał.

- Samanta

AKTA SPRAWY

CIEMNE STRONY SEPARACJI

Słowo praworządność powtarzane jest ostatnio bardzo często i odmieniane przez wszystkie przypadki. Tymczasem jej stan w Polsce rodzi wątpliwości, wzbudza dyskusje, a jednocześnie wszelkie ujawniane uchybienia w procedurach dają innym asumpt do omijania prawa lub jego naginania. Tak być może było w przypadku państwa R., którzy będąc separacji, postanowili się ostatecznie rozwieść. I pewnie, gdyby nie spory majątek, stałoby się to szybko bez trwających do dzisiaj potyczek w sądach. I to nie tylko w wydziale cywilnym, ale także karnym.

Brak problemów finansowych powinien wpływać na nasze szczęście i tzw. święty spokój. Otóż nie zawsze. Mieszkańcy Krakowa czyli państwo R. byli bardzo majętni, oboje z wysokimi pozycjami zawodowymi, a jednak nie udało im się przejść tzw. suchą stopą przez proces rozpadu ich małżeństwa.

Ale od początku, 48-letnia Anna i 55-letni Ryszard od lat uznawani byli za bardzo udany związek. Ona jako fachowiec od finansowych audytów prowadziła swoją firmę, on natomiast prezesował w spółdzielni zajmującej się produkcją części do komputerów. Ich córka dawno temu wyjechała z Polski do USA, gdzie zamieszkała. A oni kilkanaście lat temu zbudowali pod grodem Kraka spory dom w stylu kanadyjskim.

Dopóki małżeństwo się dogadywało, była wspólnota majątkowa, a nawet wzajemny dostęp do bankowych kont. Niestety po wyjeździe odchowanej córki państwo R. uznali, że coraz mniej spraw ich łączy. I skonfliktowali się, na tyle poważnie, iż na własną rękę rozpoczęli cofanie pełnomocnictw bankowych i w zasadzie jedynym wspólnym, ale i spornym punktem, stał się warty prawie 2 mln zł dom. Być może jednak doszłoby do consensusu w tej sprawie, gdyby nie zachowanie obu stron. Najpierw pani Anna dowiedziała się, że jej ślubny dwa lata wcześniej na własną rękę nie ujawniając jej tego – kupił mieszkanie w jednym z apartamentowców znajdujących się pomiędzy Nową Hutą a centrum Krakowa. Co więcej, poszło na to kilkaset tysięcy złotych z ich wspólnej lokaty bankowej. Kobieta uznając to za potwarz i dowiadując się dodatkowo od „życzliwych", że mieszkanie jest dość często wykorzystywane przez małżonka do sekretnych i seksualnych spotkań, postanowiła działać.

Pan Ryszard tłumaczył zakup w tajemnicy nowego lokum obawą, że zostanie wyrzucony z domu. Ostatecznie zresztą się z niego wyprowadził - zapominając jednak o schowanych w nim – dolarach – gromadzonych od wielu lat na tzw. czarną godzinę. Zalążkiem tego był wcześniejszy dwuletni wspólny wyjazd pary na saksy do Chicago. Początkowo zarobione aktywa były w banku, ale potem oboje zdecydowali się wszystko wypłacić – z prostego powodu - mieli zamiar wydać je na zakup siedliska w górach, a ewentualna reszta miała być dodatkowym zabezpieczeniem. Taką podręczną skarbonką.

Z zakupu letniskowego domu nic nie wyszło, a ponad 25 tys. dolarów trafiło do domowego sejfu. I szukająca zemsty 48-latka uznała, że te środki jej się po prostu należą. Jako zadośćuczynienie. Na poczet krzywd i oszukiwania jej w kwestii zakupu mieszkania. Ostatecznie nie mogąc mimo mediacji dojść do jakiegokolwiek porozumienia - oboje złożyli wnioski rozwodowe, wnioskując o uznanie winy współmałżonka. To oznacza, że proces będzie długi. Tym bardziej, że jako osoby majętne zatrudnili najlepszych adwokatów – i twardo stoją na swoich pozycjach. Na tyle, że wyciągnęli na jaw sprawy, które opisałem powyżej. Dlatego obie skonfliktowane strony zamierzają założyć wobec siebie także sprawy karne. Konkretnie w kwestii: zawłaszczenia 25 tys. dolarów przez panią Annę i zakup apartamentu za wspólne pieniądze małżeństwa dokonany przez pana Ryszarda. **(mar)**

HUMOR

Przychodzi do zegarmistrza rozżalony klient:
- Proszę pana! Zegarek, który u pana kupiłem rok temu, już się popsuł i jest do wyrzucenia. A zapewniał mnie pan, że będzie mi służył przez całe życie.
- Zgadza się, ale pan wtedy bardzo źle wyglądał...

Pijak do pijaka:
- Chodź ze mną pogratulować Stefanowi. Dziecko się mu urodziło.
- Tak? A co ma?
- Wyborową.

Blondynka wypełnia formularz:
Imię: Maria
Nazwisko: Kowalska
Urodzona: tak

Przychodzi gruba baba do lekarza. Lekarz pyta:
- Bierze pani te tabletki na odchudzanie?
- Tak, biorę.
- A ile?
- Jak to ile? Tyle, aż się najem!

PIECZONY UDZIEC Z DYNIĄ

Udziec dzielimy na kawałki. Do foliowej torebki wrzucamy mięso, posypujemy przyprawą, pieprzem, polewamy sosami, dodajemy pokrojoną na trzy części połówkę cytryny, na ćwiartki cebulę, całe ząbki czosnku i igiełki z gałązki rozmarynu. Zalewamy kilkoma łyżkami oleju. Całość mieszamy i odstawiamy do lodówki na kilka godzin. Mięso wykładamy do naczynia żaroodpornego, dodajemy dynię. Pieczemy około 45 minut w temperaturze 170 stopni Celsjusza.

Składniki: 1/ 2 kg udźca z indyka (bez kości), marynata – 1/ 2 cytryny, mała cebula, 4 ząbki czosnku, łyżka sosu worcester, łyżeczka sosu sojowego, łyżeczka przyprawy do szaszłyków, pieprz, gałązka świeżego rozmarynu, olej rzepakowy, szklanka pokrojonej w kostkę dyni.

SENTENCJA TYGODNIA:

Kto czyta książki, żyje podwójnie.

- Umberto Eco